

Samorządowcy chcą kontrolowania szczepień przeciwko COVID-19



Samorządowcy z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii wystosowali apel do premiera. Chodzi o pilne wprowadzenie prawnej możliwości sprawdzania szczepień. Wśród władarzy nie było jednak pełnej zgody.

Czytaj – str. 2

FOT. PIXABAY

Gdyby nie chodziło o szpital, byłaby upadłość

– W jakiej sytuacji jest szpital powiatowy – pytają radni? Adresatem pytania nie jest tym razem prezes placówki, ale nowy szef rady nadzorczej spółki. Od niedawna to Piotr Skrabaczewski. Twierdzi, że gdyby nie chodziło o szpital, to podmiot powinien być postawiony w stan upadłości.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy im. B. Hagera jest spółką akcyjną. 100 proc. akcji należy do powiatu tarnogórskiego. 17 listopada odbyło się walne zgromadzenie

akcjonariuszy szpitala, które odwołało całą radę nadzorczą spółki i powołało nową. Szefem rady nadzorczej został Piotr Skrabaczewski, wiceburmistrz Tarnowskich Gór. Co było powodem tej zmiany? Starosta Krystyna Kosmala podaje dwa powody: brak współpracy z wła-

ścicielem, czyli z władzami powiatu oraz wprowadzenie samorządu w błąd. Chodziło o ustanowienie hipoteki na nieruchomościach szpitala, co mogło godzić w interes spółki. O planach wiedzieli członkowie rady nadzorczej, ale nie poinformowali o tym powiatu.

Pod koniec listopada nowa rada nadzorcza spotkała się z radnymi powiatowymi pracującymi w komisji zdrowia. Czego dowiedzieli się radni? Piotr Skrabaczewski przyznał, że sytuacja szpitala jest bardzo trudna, żeby nie powiedzieć beznadziejna.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

WŁAMYWACZ UDAWAŁ MANEKINA

► Trudno odmówić fantazji mężczyźnie, który udawał manekina po włamaniu do sklepu, w nadziei, że nie zostanie zauważony. Seryjny włamywacz okradł kilka lokali w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 4

LANS NA AMBULANS. TE SAME KARETKI PRZEKAZANE POGOTOWIU DWA RAZY

► Posłanka PiS Barbara Dziuk chwaliła się 3 stycznia przekazaniem ambulansów stacjom pogotowia. Dokładnie te same karetki przekazano oficjalnie w grudniu, w Katowicach.

Czytaj – str. 7

MASZ NA PŁOCIE REKLAMĘ? ZAPŁACISZ PODATEK I TO NIEMAŁY

► Od 1 lipca w Tarnowskich Górach wejdzie w życie nowy podatek. To opłata reklamowa. Za reklamę np. na płocie lub na budynku w skali roku będzie trzeba zapłacić od co najmniej kilkuset

złotych aż do kilku tysięcy złotych.

Czytaj – str. 9

KLEJNOT, KTÓRY PADŁ OFIARĄ BARBARZYŃCÓW

► Miał więcej szczęścia niż świątynia w Berlinie, na której był wzorowany i przetrwał. Splądrowany, zbezczeszczonej, doprowadzony został do ruiny, ale ostatecznie przetrwał.

Czytaj – str. 11

SPORT: TO BYŁ ICH ROK



► Subiektywny przegląd sportowych sukcesów, osiągnięć i ciekawostek w 2021 roku.

Czytaj – str. 18

Samorządowcy chcą kontrolowania szczepień przeciwko COVID-19. Apel do premiera

– Na apel nie mamy jeszcze odpowiedzi. Po skompletowaniu wszystkich podpisów formalnie został wysłany do Kancelarii Premiera Rady Ministrów 30 grudnia i wiemy, że od razu został przekazany do Ministerstwa Zdrowia – informuje Kamila Rożnowska, rzeczniczka prasowa GZM.

Apel poparło 24 samorządowców, w tym wójt Świerklańca Marek Cyl, burmistrz Tarnowskich Gór Arkadiusz Czech, burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor, prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. Od głosu wstrzymał się m.in. wójt Zbrostawic Wiesław Olszewski i wiceprezydent Piekarskich Paweł Słota. W głosowaniu nie wziął

udziału wójt Ożarów Grzegorz Czapla. Przeciwno byli: prezydent Gliwic Adam Neumann i prezydent Siemianowic Śląskich Rafał Piech. Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja.

„Nie chcemy powtórki z całkowitego lockdownu i zamknięcia Polek i Polaków w domach, podczas gdy na wyciągnięcie ręki są narzędzia, które mogą temu zapobiec i umożliwić powrót do normalności” – brzmiał jeden z fragmentów apelu do prezydenta.

Szerzej omówił go prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński. W apelu jest mowa o przeprowadzeniu prac legislacyjnych, które pozwolą

na skuteczną weryfikację unijnych certyfikatów covidowych lub negatywnych wyników testu na koronawirusa. Jak tłumaczył prezydent, chodzi o to, żeby do instytucji publicznych mogło wchodzić więcej osób, niż pozwalają na to obecne limity.

– Żeby było to możliwe, musimy mieć prawo do weryfikacji szczepień. W tej sytuacji ekonomicznej, w jakiej jesteśmy, każda osoba w teatrze czy na basenie, która zapłaci za bilet, to wartość dodana – mówił.

Apel poparł m.in. Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej, który mówił, że konsultował go wcześniej z dyrektorami miejskich



„(...) uprzejmie informujemy, że od 15.12.2021 roku limit osób w lokalu to 30 proc. (limity nie dotyczą osób zaszczepionych). Jak to sprawdzić? Nie wiemy. Czy w ogóle możemy? Nie. I nie będziemy tego robić, bo nie mamy takiego prawa” – poinformowała swoich gości katowicka restauracja „Z liścia”. Z podobnymi dylematami borykają się też kina, teatry, obiekty sportowe, zarówno prywatne, jak i miejskie.

jednostek. Jak relacjonował, 90 proc. z nich było za wystosowaniem takiego pisma. Rafał Piech, prezydent Siemianowic Śląskich, który od dawna podważa skuteczność szczepień, apel i zawarte w nim propozycje nazwał „wprowadzeniem zamordyzmu” i dzieleniem społeczeństwa.

– Nikt nikogo nie chce dzielić. Jest wolny wybór. Chcemy wpuszczać do naszych instytucji jak najwięcej osób – skomentował Chęciński.

To już kolejny taki apel wystosowany przez samorządowców do premiera. W listopadzie na podobny krok zdecydowała się Unia Metropolii Polskich im. Pawła Adamow-

cza, która skupia 12 głównych miast w Polsce. „Jako jedni z największych pracodawców w regionach – miasta Unii Metropolii Polskich – apelujemy o pilne wprowadzenie rozwiązań ustawowych, dopuszczających sprawdzanie tzw. certyfikatów covidowych wśród pracowników. Dzięki temu będziemy mogli dbać o prawidłową organizację pracy z zachowaniem bezpiecznych i higienicznych warunków. Stworzenie systemu, który pozwoliłby pracodawcom otrzymać informacje o szczepieniu pracowników, to racjonalne rozwiązanie obowiązujące już np. we Francji” – napisali wóldarze.

ALICJA JURASZ

Gdyby nie chodziło o szpital, byłaby upadłość

Dokończenie ze str. 1

Piotr Skrabaczewski przyznał, że sytuacja szpitala jest bardzo trudna, żeby nie powiedzieć beznadziejna. Wobec spółki, która znajduje się w takiej sytuacji, powinna być ogłoszona upadłość. – Jednak szpital jest podmiotem szczególnym,

pełniącym funkcje ochrony zdrowia i podlega pod inne ustawy i rozliczenia – stwierdził Skrabaczewski. Zwrócił uwagę, że w tej chwili najważniejsze jest monitorowanie zobowiązań placówki i niedopuszczenie do tego, że któryś z wierzycieli wystąpi z wnioskiem o upadłość.

Szef rady nadzorczej deklaruje, że jest optymistą. Polega na swoim doświadczeniu zawodowym i samorządowym i twierdzi, że nawet podmioty w beznadziejnej sytuacji można wprowadzić na prostą. – Już nie ma czasu na eksperymenty, trzeba rzucić wszystkie siły na pokład – mówi.

W grudniu powiat kupił od WSP nieruchomość przy ul. Opolskiej. Do kasy szpitala wpłynęło dzięki tej transakcji ponad 6 mln zł. Wszyscy jednak wiedzą, że to tylko doraźna pomoc. Warto też przypomnieć, że poprzedni prezes sprzeciwiał się sprzedaży nieruchomości i pozbywaniu się majątku przez szpital.

ELŻBIETA KULIŃSKA

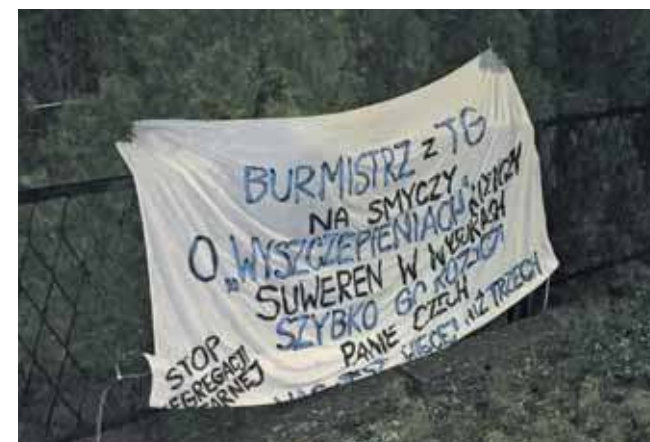
Prześcieradłem w burmistrza

Na ogrodzeniu posesji Arkadiusza Czecha, burmistrza Tarnowskich Gór, zawieszono baner z rymowaną sentencją. To dzieło przeciwników tzw. segregacji sanitarnej.

Baner widzieli (i sfotografowali) podróżujący w środę, 5 stycznia, rano ulicą, przy której mieszka burmistrz. Był przypięty trytytkami do płotu i rosnących za ogrodzeniem tui.

„Burmistrz z TG na smyczy/ o wyszczepieniach krzyczy/ suweren w wyborach szybko go rozliczy/ Panie Czech, nas jest więcej niż trzech. Stop segregacji sanitarnej” – tak głosił wymalowany farbą na prześcieradle napis.

To nawiązanie do wypowiedzi burmistrza Arkadiu-



Na płocie burmistrza zawieszono baner

FOT. ARCHIWUM CZYTELNIKA

sza Czecha, który pod koniec grudnia poparł stanowisko prezydentów, burmistrzów miast i gmin metropolii dotyczące możliwości weryfikacji osób szczepionych przeciw koronawirusowi. Stanowisko wóldarzy nie wszystkim przypadło do gustu.

W wielu miejscach w Tarnowskich Górach już wcześniej pokazywały się transparenty z hasłami przeciw tzw. „segregacji” itp. Jeden z nich zawieszono nawet w pobliżu budynku ratusza na Rynku w Tarnowskich Górach. Baner wywieszono także w pobliżu urzędu miejskiego przy ul. Sienkiewicza. I tym razem sytuacja była podobna.

O banerze na płocie posesji rozmawialiśmy z burmistrzem Arkadiuszem Czechem. Był oszczędny w słowach. – Szanuję zdanie innych, mam swoje, szczególnie w sprawach życia i zdrowia. Jako Arek Czech mogę robić to, co uważam za stosowne. Jednak jako burmistrz miasta zadanie mam jasne – powiedział burmistrz w odpowiedzi na prośbę o komentarz dotyczący baneru.

Ministerstwo Zdrowia poinformowało o sytuacji z dnia poprzedzającego zawieszenie baneru. Koronawirusem zaraziło się 17,1 tys. osób. Zmarły 362 osoby.

(JT)

reklama



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. J. Twardowski

Wyrazy otuchy i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

BRATA

Pani
ANNIE SCHNEIDER-KURZELOWSKIEJ
Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego
w Tarnowskich Górach

składają:

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry Arkadiusz Czech	Przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Wolnik
--	---



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 2 (3302), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

RESTAURACJA STRATEGIA: ZAMYKAMY I IDZIEMY SIĘ SĄDZIĆ

Drodzy nasi Goście! Zamykamy się! – napisano w mediach społecznościowych. Chodzi o restaurację Strategia na tarnogórskim Rynku. Firma twierdzi, że lokal jest w fatalnym stanie technicznym, za co odpowiada miasto, a na dodatek została zniesławiona.

JACEK TARSKI

Tuż przed świętami zamknięto restaurację Strategia w Tarnowskich Górach. Firma twierdzi, że ją zniesławiono i idzie z pozwem do sądu. Sprawa nie jest nowa, o Strategii pisaliśmy już na naszych łamach. To, co dzieje się teraz, jest konsekwencją tego, co miało miejsce wcześniej.

W sierpniu 2020 roku miasto, będące właścicielem lokalu, w którym mieści się Strategia poinformowało, że spółka prowadząca restaurację jest zadłużona. Zaległości (wówczas) wynosiły około roku i wynikały z nieopłaconego czynszu. Rezultatem sytuacji było wręczenie właścicielce firmy wypowiedzenia. Mimo tego, że, jak twierdziły władze miasta, termin wypowiedzenia upłynął, najemca lokalu nie opuścił.

Czas mijał, a restauracja działała. Ewa Brożyna, właścicielka Strategii twierdzi, że wypowiedzenie, zdaniem prawników spółki, nie ma

mocy prawnej. Firma oddała bowiem sprawę do sądu. Dopiero po ogłoszeniu wyroku ma być jasne, kto ma rację. Sprawy po dziś dzień nie rozstrzygnięto.

Ewa Brożyna stoi na stanowisku, że jej firma ma prawo nie płacić czynszu. Powód? Lokal jest w złym stanie technicznym. Szwankuje instalacja elektryczna, wodna, wentylacja. Urząd Miejski w Tarnowskich Górach był o tym informowany. Mimo tego usterek nie usunięto. Mało tego – nikt z urzędu nie pofatygował się do lokalu, by stwierdzić, jak wszystko wygląda na miejscu.



Szwankuje instalacja elektryczna, wodna, wentylacja. Urząd Miejski w Tarnowskich Górach był o tym informowany. Mimo tego usterek nie usunięto. Mało tego – nikt z urzędu nie pofatygował się do lokalu, by stwierdzić, jak wszystko wygląda na miejscu.

Kolejne pytanie dotyczy tego, czy firma prowadząca lokal nie mogła sama usunąć usterek? Ewa Brożyna stoi na stanowisku, że nie. Przede wszystkim dlatego, że lokal nie jest własnością firmy, a miasta i to do miasta należy dbanie o stan techniczny. „Stan, który na chwilę obecną nie pozwala nam na godne i zdrowe prowadzenie biznesu z niesprawną wentylacją, brakiem ogrzewania, zalewaniem, niesprawną instalacją elektryczną i jeszcze innymi” – opublikowano na Facebooku Strategii.

Firma gotowa byłaby na własny koszt wyremontować to, co remontu wymaga. Problem w braku gwarancji pozostania w lokalu.

Inna sprawa to podważanie dobrego imienia firmy. „Rozpowszechniane na nasz temat są nieprawdziwe informacje, ponieważ wskazaliśmy na nieprawidłowości i nieprzestrzeganie przez gminę podstawowych zasad budowlanych, staliśmy się niewygodnym najemcą” – napisano na facebookowej stronie restauracji. Dalej



Z tarasu Strategii zniknęły stoliki i krzesła. Właściciel się pakuje i wyprowadza

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

czytamy, że „(...) składamy również do sądu pozew za publiczne zniesławienie spółki i jej zarządu, które, według świadków, miały miejsce wielokrotnie, czynione były celowo z zamiarem osłabienia naszego wizerunku i pozycji”.

Stanowisko miasta w tej sprawie zostało opublikowane niezwłocznie. Czytamy,

że: „Spółka – odbierając lokal – przejęła bez uwag również instalację. Remont tej instalacji, który sama prowadziła, odliczyła od czynszu. Dlaczego więc za stan instalacji – przejętej przez spółkę bez uwag, wyremontowanej przez spółkę, odliczanej od czynszu – winę ma ponosić miasto? Jeśli stan lokalu był zły, dlaczego spółka NIGDY

nie wniosła o obniżenie z tego powodu czynszu?”

W związku z tym, że zdaniem władz Tarnowskich Gór, wypowiedzenie jest prawomocne i de facto firma nie dysponuje lokalem, „nie może w nim sprzedawać alkoholu. W takiej sytuacji miasto – zgodnie z prawem – zobowiązane jest do cofnięcia koncesji. To też uczyniło”.

Smutne statystyki w gminie Ożarówice

W czasie jednego miesiąca Urząd Gminy w Ożarówicach wystawił aż 103 akty zgonu.

W gminie Ożarówice, a konkretnie w Pyrzowicach, działa szpital tymczasowy. Akty zgonu wydaje urząd gminy, na terenie której osoba zmarła. Urzędnicy z Ożarowic wydają więc akty zgonu dla zmarłych pacjentów szpitala. Jak mówił wójt Grzegorz Czapla, są to mieszkańcy całego województwa śląskiego. Dominują osoby w podeszłym wieku.

– Tylko w czasie 19 dni roboczych w listopadzie wy-

stawiliśmy 103 akty zgonu, z czego 3 dotyczyły naszych mieszkańców. Ostatnio, w poniedziałek po weekendzie, było 13 aktów zgonu – komentował w grudniu wójt.

Ze względu na większą liczbę osób, które pojawiają się w urzędzie, trzeba było wprowadzić w budynku ograniczenia. – Urząd zawsze był otwarty dla petentów, ale zmieniliśmy nieco organizację. Po akty zgonu przyjeżdżali mieszkańcy całego województwa. Ze względu na okoliczności rzadko pojedynczo, zwykle było to grono kilku osób.



Szpital tymczasowy w Pyrzowicach od początku funkcjonowania do końca listopada przyjął ponad 1000 pacjentów

FOT. ARCHIWUM ŚW

Część z nich musi zostać w holu, najbliżsi czekają w kolejce pod drzwiami

urzędu stanu cywilnego – tłumaczy wójt. (A)

Wyższe diety radnych, jeden był przeciwko

Radni z gminy Zbrosławice dostaną w tym roku wyższe diety. Uchwałę przegłosowali na grudniowej sesji. Przeciwko był radny Norbert Michalik.

Do tej pory miesięczna dieta przewodniczącego rady gminy wynosiła 2013 zł, po podwyżce będzie to 2500 zł. Wiceprzewodniczący rady dostawał 1610 zł, po zmianie kwota wzrosła do 2000 zł.

Dieta szeregowego radnego za udział w sesji wynosiła 250 zł, teraz będzie to 350 zł, z kolei za udział w komisji kwota zmieni się z 200 zł na

300 zł. Przewodniczący komisji dostawali dietę w wysokości 300 zł, wzrosło do 450 zł.

Radni byli za podwyżkami, przeciwko zagłosował jedynie Norbert Michalik. – Liczyłem, że nie będę osamotniony w głosowaniu. W dobie obecnego kryzysu to niezręczne i nieetyczne, że podwyższamy sobie diety. W tym czasie większość społeczeństwa musi dawać sobie radę z tym, co ma. Uważam, że nie jest to moment na podwyżki diet – komentuje radny Michalik.

(A)

Włamywacz udawał manekina

Trudno odmówić fantazji mężczyźnie, który udawał manekina po włamaniu do sklepu, w nadziei że nie zostanie zauważony. Seryjny włamywacz okradł kilka lokali w Tarnowskich Górach.

Pod koniec grudnia policjanci otrzymali zgłoszenie, że przy pawilonach handlowych przy ul. Armii Krajowej w Tarnowskich Górach słychać było dźwięk tłuczonego szkła. Kiedy przyjechali na miejsce, zauważyli, że w jednym ze sklepów odzieżowych jest wybita szyba. Policjanci sprawdzili wnętrze sklepu. Szybko okazało się, że sprawca nie zdążył uciec. Mężczyzna ukrył się między ubraniami z wystawy. Chcąc zmylić funkcjonariuszy, założył na siebie ubrania ze sklepu i udawał manekina. Nie udało się, tarnogórzanin został zatrzymany.

Po sprawdzeniu okazało się, że ma on na swoim koncie więcej podobnych przestępstw. Odpowiadał za trzy inne włamania do lokali, z których zabrał gotówkę i sprzęt elektroniczny. Usiłował się włamać do innych sklepów, ale powstrzymały go m.in. szyby antywłamaniowe. Łącznie 36-latkowi postawiono 6 podobnych zarzutów. Straty, jakie powstały w wyniku jego działań, oszacowano na blisko 13 tys. zł.

Mundurowi odzyskali większość skradzionego mienia, które sprawca zdążył sprzedać w lombardach. Podczas przeszukania mieszkania 36-latkę policjanci znaleźli skradziony sprzęt elektroniczny oraz marihuanę i amfetaminę. Za nielegalne posiadanie środków odurzających tarnogórzanin również usłyszał zarzut. Mężczyźnie grozi do 10 lat więzienia. (AJ)



Włamywacz udawał manekina, ale nie udało mu się zwieść policjantów i został zatrzymany

FOT. ARCHIWUM KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

Potrącenie przy markecie

7 stycznia na pasach na ul. Legionów w Tarnowskich Górach została potrącona starsza kobieta.

Z ustaleń policji wynika, że kierowca osobowego opla, 51-letni tarnogórzanin, wyjeżdżał z parkingu przy markecie Biedronka. Kiedy już włączał się do ruchu, potrącił kobietę przechodzącą przez pasy na ul. Legionów.

80-latka z Tarnowskich Gór doznała urazu nogi, zabrano ją do szpitala. I kierowca, i piesza byli trzeźwi. (ESP)



Piesza z urazem nogi trafiła do szpitala

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Policijny pościg za nastolatkiem

6 stycznia policjanci zwrócili uwagę na młodego kierowcę seata. Wszystko działo się w Tarnowskich Górach, na ul. Batalionów Chłopskich.

Mundurowi wiedzieli, że 17-letni tarnogórzanin ma zakaz prowadzenia pojazdów, a mimo to wsiadł za kierownicę seata. Chcieli zatrzymać nastolatka do kon-

troli, ten jednak ani o tym myślał. Funkcjonariusze ruszyli więc za seatem.

Po krótkim pościgu młody tarnogórzanin wyskoczył z auta, które stoczyło się z nasypu kolejowego na nieczynną bocznice kolejową i przewróciło na bok. Tarnogórzaninowi udało się uciec, trwają jego poszukiwania. (ESP)



Seata trzeba było usunąć z torów

FOT. FB POMOC DROGOWA FRIEDBERG

Ranna 6-latka. Wypadek spowodowały... koty

5 stycznia doszło do nietypowego wypadku na ul. Edukacji Narodowej w Pniowcu.

44-letni tarnogórzanin jechał fordem i stracił panowanie nad autem. Skończyło się na zderzeniu z betonowym przepustem, zjechaniu do rowu i dachowaniu.

Oprócz kierowcy w samochodzie było jeszcze dwoje dzieci. Poszkodowana została 6-latka. Dziewczynka z ura-

zem szczęki trafiła do szpitala.

Okazało się, że w fordzie byli jeszcze inni pasażerowie – dwa koty. Przewożono je w kartonach. W pewnym momencie koty zaczęły baraszkować, zrobiło się zamieszanie i właśnie to było przyczyną wypadku. Policja przypomina, że zwierzęta przewożone w samochodach powinny być odpowiednio zabezpieczone. (ESP)

Do końca pomagał żonie...

Do tragicznego zdarzenia doszło 5 stycznia w Miedarach.

W jednym z domów jednorodzinnych w Miedarach mieszkało małżeństwo – 73-letni mężczyzna i 72-letnia kobieta. Do brata przyjechała siostra. Mężczyzna ani nie otwierał drzwi, ani nie odbierał telefonu, a w domu świeciło się światło. Zaniepokojona kobieta zadzwoniła po pomoc.

– Zgłaszająca miała klucze, jednak nie była w stanie

otworzyć drzwi – w zamku został bowiem klucz – informuje mł. kpt. Wojciech Poloczek, rzecznik tarnogórskiej komendy PSP. Strażacy wyważyli drzwi i weszli do domu.

Obłożnie chora kobieta leżała w łóżku. Udzielono jej pomocy, a zespół ratownictwa medycznego zdecydował o zabraniu jej do szpitala. Mundurowi znaleźli też ciało 73-latkę, był przy łóżku żony. Mężczyzna już nie żył.

(ESP)

KRONIKA POLICYJNA

NIC SOBIE NIE ROBIŁ Z SĄDOWYCH ZAKAZÓW

► Tarnowskie Góry. 10.01 w nocy na ulicy Wyszyńskiego policjanci zatrzymali 32-letniego kierowcę citroena. Mężczyzna miał dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. Za ich złamanie grozi mu do 5 lat więzienia.

PIJANY ZA KÓŁKIEM

► Zbrosławice. 9.01 na ul. Bytomskiej policjanci z drogówki zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena. 36-letni mieszkaniec powiatu tarnogórskiego wydmuchał prawie 1,5 promila alkoholu.

WŁAMANIE DO BIURA

► Tarnowskie Góry. 8.01 złodziej włamał się do biura przy ul. Równoległej. Ukraść terminale płatnicze, skrzynki narzędziowe, piłę tarczową. Wysokość strat jest ustalana.

KRADZIEŻ NA KOLEI

► Tworóg. 7.01 na szlaku kolejowym Tworóg-Borowiany złodziej ukraść 700 m kabla.

KATALIZATORY WCIAŻ CENNE DLA ZŁODZIEI

► Tarnowskie Góry. 5.01 skradziono katalizator z audi zaparkowanego przy ul. Francuskiej. Straty – ok. 650 zł.

BYŁ POD WPŁYWEM?

► Tarnowskie Góry. 4.01 na ul. Ułańskiej policjanci zatrzymali 21-letniego tarnogórzanina, który jechał citroenem i prawdopodobnie był pod wpływem środków odurzających.

KRADZIEŻ PALIWA NA KOŚCIUSZKI

► Tarnowskie Góry. 4.01 nieznany kierowca przyjechał dacią na stację paliw i ukraść paliwo warte ponad 600 zł.

JEDNO AUTO WJECHAŁO W DRUGIE

► Piekary Śląskie. 5.01 na ul. Roździeńskiego 44-letni kierowca opla wjechał w tył volkswagena golfa. 24-latek jadący w zatrzymał się i czekał na możliwość wjazdu do pobliskiej firmy. Zespół ratownictwa medycznego zabrakł młodego mężczyznę do szpitala na dalsze badania.

PIERWSZY GMINNY ŻŁOBEK W POWIECIE. ZA 1000 ZŁ

Zakończyła się budowa gminnego żłobka w Tąpkowicach. Na otwarciu trzeba będzie jeszcze poczekać, ale ustalono już wysokość opłaty. **Tanio nie będzie, a stawka jest porównywalna z prywatnymi placówkami.**

ALICJA JURASZ

Ożarówice to pierwsza gmina wiejska w powiecie tarnogórskim z własnym żłobkiem i druga w ogóle. Publiczny żłobek mają tylko Tarnowskie Góry.

Żłobek znajduje się w Tąpkowicach, na poddaszu nowego przedszkola. Obie placówki czekają na oficjalne otwarcie. Potrzebna jest m.in. zgoda sanepidu i straży pożarnej. – Żłobek musi zostać jeszcze wpisany do rejestru żłobków przez wojewodę śląskiego. To skomplikowany proces i inne gminy miały z tym problemy. Poza tym musimy zatrudnić pra-

cowników – mówi wójt Grzegorz Czapla.

Na razie nie jest znana nawet zbliżona data otwarcia nowych placówek w Tąpkowicach. Na grudniowej sesji radni przegłosowali wysokość opłaty za pobyt i wyżywienie dziecka w żłobku. Wysokość zaskakuje, nawet w porówna-



W Tarnowskich Górach w 2021 roku miesięczna opłata za żłobek wynosiła 364 zł, a dzienne wyżywienie 6 zł (w 2022 roku wzrośnie do 8 zł). W Ożarówicach jest to 1000 zł miesięcznie, a dzienne wyżywienie kosztuje 11 zł.

niu ze stawkami w miastach czy placówkach prywatnych.

Rodzice z gminy Ożarówice miesięcznie zapłacą za pobyt dziecka 1000 zł. Spoza gminy – 1200 zł. Do tego trzeba doliczyć wyżywienie – 11 zł dziennie. Opłata obejmuje pobyt trwający 10 godzin dziennie. Każda kolejna rozpoczęta godzina to wydatek rzędu 50 zł.

Jeśli do żłobka będzie uczęszczało jednocześnie drugie dziecko, rodzice zapłacą za jego pobyt 50 proc. Podobnie jest w przypadku dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością. Jeśli rodzice pobierają zasiłek rodzinny będzie to 80 proc. kwoty.

Za ustaleniem opłat w takiej wysokości było 12 rad-



Przedszkole i żłobek jeszcze w budowie

FOT. TOMASZ SMERD

nych, wstrzymała się jedna osoba. W uzasadnieniu uchwały mowa jest o tym, że stawkę ustalono w oparciu o analizę funkcjonowania okolicznych żłobków gminnych. Wzięto pod uwagę świadczenia 500 plus oraz

z Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego. Chodzi o kwotę w wysokości 1000 zł wypłacaną przez 12 miesięcy lub 500 zł przez 24 miesiące, które również nie są uzależnione od wysokości dochodów w rodzinie.

Warto dodać, że wypłata z RKO przysługuje na drugie i kolejne dziecko w rodzinie. Od 1 kwietnia rodzice będą mogli składać wnioski o dofinansowanie za pobyt dziecka w żłobku, chodzi o kwotę 400 zł miesięcznie. ZUS prześle dofinansowanie bezpośrednio do instytucji opieki.

Wójt Czapla uważa, że 1000 zł nie jest kwotą zaporową dla rodziców i ci nie będą mieli problemów z opłatami. Przy tak wysokich świadczeniach socjalnych żłobek dla wielu będzie wręcz darmowy. W żłobku będzie 48 miejsc i nie brakuje zainteresowanych.

– Można policzyć, że jeśli dzieciom przysługuje pobyt 10 godzin przez 20 dni w miesiącu za godzinę wychodzi 5 zł. Gdzie znaleźć opiekunkę dla dziecka za taką stawkę? – komentuje wójt.

W Łubiu zawalił się mur przy cmentarzu



Strażacy zabezpieczyli mur workami z piaskiem

FOT. ARCHIWUM OSP WIESZOWA

W Łubiu zawalił się mur przy cmentarzu. Na miejscu interweniowała straż pożarna, ulica Długa na wysokości kościoła była nieprzejezdna w obu kierunkach.

Do zdarzenia doszło 1 stycznia wieczorem. – Na długości ok. 4 metrów zawalił się mur oporowy. Część kamieni posypała się na drogę. Było ryzyko zawalenia się kolejnych 15 m, co groziło

uszkodzeniem nagrobków na cmentarzu – informował oficer prasowy komendy PSP w Tarnowskich Górach mł. kpt. mgr inż. Wojciech Poloczek.

Strażacy zabezpieczyli mur workami z piaskiem. Wejście na teren kościoła oraz cmentarza było możliwe tylko od strony parkingu głównego. Ograniczono dostęp do grobów znajdujących się wzdłuż muru przy ulicy

Długiej. Oprócz wstrzymania ruchu pojazdów, wprowadzono też zakaz poruszania się pieszych.

Droga została 3 stycznia otwarta dla ruchu, ale zamknięte jest wejście na cmentarz od strony ul. Długiej. Mur należy do parafii, ale gmina Zbrosławice pomogła we wzmocnieniu. Gruntowny remont leży po stronie parafii w Łubiu.

(A)

W ogrodzie botanicznym wycięto świerk



Po dorodnym świerku został pniak

FOT. ARCHIWUM TECHNIKUM

W ogrodzie botanicznym w Brynku ktoś wyciął dorodny świerk rosnący na skalniaku. Sprawę zgłoszono na policję.

O nielegalnej wycince Technikum Leśne w Brynku poinformowało w mediach społecznościowych. Do kradzieży doszło tuż przed świętami. Wandal wszedł przez dziurę w płocie i wyrąbał świerk ze skalniaka. W śnie-

gu zostawił ślady po ciągnięciu drzewa do swojej posesji. Sprawę zgłoszono na policję.

„Jest to złośliwość, ponieważ można było zgłosić się do szkoły i dostać darmową choinkę z plantacji” – podsumowuje szkoła. W ogrodzie botanicznym na razie jest jedna kamera. Po naprawie ogrodzenia i planowanej rewitalizacji zostaną zainstalowane kolejne.

(A)

LISTY DO REDAKCJI
gwarek@gwarek.com.pl

Chciałbym bardzo podziękować wspaniałemu kierownictwu i załodze Centrum Aktywności Seniora w Tarnowskich Górach. Dziękuję za bardzo miłą atmosferę i opiekę, wielki szacunek wobec starszych osób. Za bardzo dobre żywienie. Jestem zaskoczony i zachwycony profesjonalizmem załogi. Szczególne podziękowania składam pani Adrianie Zander, kierowniczce i jej zastępcy, Wojciechowi Cybalikowi.

IGNACY STASIAK

Mieszkam w Strzybnicy i załew w Pniowcu jest moim ulubionym miejscem spacerów z psem. Wędkarze mają tam kontener na śmieci odpłatny z ich składek. Zobaczyłem niedawno, jak pod kontener podjechał samochód, którego właściciel zaczął coś wyrzucać do pojemnika. Zwróciłem mu uwagę, na co ten zareagował agresją. Niestety, nie zrobiłem zdjęcia i gość odjechał. wiem, że tego typu sytuacje zdarzają się tam częściej. Gość, którego stać na auto za kilkaset tysięcy złotych, wywala śmieci do cudzego pojemnika. To jest ta nasza „elita”.

HENRYK, MIESZKANIEC STRZYBNICY

PO MOJEMU



JACEK TARSKI

Petardą w ludowy
zwyczaj

Od Nowego Roku minęło parę dni, nastroje balowe opadły, fajerwerki wystrzelane (szczęście nikomu palców w tym roku u nas nie urwało), można więc pogadać o pryncypiach. Kto nie wie, co to znaczy – wyjaśniam – o rzeczach ważnych.

Pamiętam z czasów własnej młodości, że w budynkach użyteczności publicznej stały po rogach spluwaczki. Obrzydliwa ta rzecz przeznaczona była dla tych, którzy hołdowali równie obrzydliwemu zwyczajowi żucia skrętki śląskiej, czyli tytoniu. Efektem żucia był ślinotok, a zatem konieczność spluwania co jakiś czas. I po to były spluwaczki. Zlikwidowano je ostatecznie bodaj na początku lat 70. i po krzyku.

Wraz z upadkiem komuny, dotarł do nas obyczaj może nie tak obrzydliwy, ale za to o wiele groźniejszy od charkania po kątach. Chodzi o fajerwerki w sylwestrową noc. Rzucili się na nie wszyscy lub prawie wszyscy. Bezrefleksyjnie, bo cóż komu to szkodzi postrzelać trochę na wolnym powietrzu?

Nie będę się rozpisywał, że może i szkodzi. I pal sześć ewentualne urwane paluchy tych, których ta zabawa rajcuje. Ale z postępowaniem wiedzy, z czasem, dociera do nas, że strzelanie jest zabawne tylko dla strzelających. Dla innych – nie. Podobnie jak tresura zwierząt w cyrku.

Chciałbym spotkać się z pirotechnikem – piromanem, żeby powiedział mi, jakaż to satysfakcja strzelać i patrzeć, jak z ogródka sąsiada wyrwa w siną dal nieprzytomny z przerażenia pies! Jaka to radość z nadejścia Nowego Roku, gdy walniesz petardą na ulicy w pobliżu parku, gdzie na gałęziach śpią ptaki! Jak zabawne jest, gdy inny sąsiad nie potrafi opanować domowego kota, który nie rozumie, że huk i błyski to świetna zabawa dwunożnych!

Że co? Że tyle się o tym mówi? No i co z tego? Przeca im wolno, więc sobie strzelają.

A może niepotrzebnie im wolno? Może tak, pani poseł Dziuk, zamiast walić w mównicę podczas płomiennej mowy o złej opozycji, zapyta pani ministra, swojego klubowego koleżkę, czy myśli o zakazie fajerwerków dla dobra o wiele ważniejszego? No, śmiało, wszak taka pani odważna i przebojowa.

Szczerze wątpię w reakcję, bo podskórnie czuję, że ci z petardami to, w przeważającej mierze, ludzie podzielający poglądy dobrozmiannowych elit. Póki co dobrego roku życzę.

PRZYTYSKI Z RYMAMI

PODSUMOWANIE 2021

Ubiegły rok podsumowany został, Co było ważne? Sprawa nie jest prosta. Choć problem lżejszy, kiedy czas upływa, Niektórych nie chcę jeszcze raz przeżywać.

WSZYSTKO ROŚNIE

Rosną ceny w sklepach, za śmieci zapłata, Dochody burmistrzów, wójtów oraz

radnych.

Za gaz, prąd rachunki jak nie z tego świata, Jak słodko się żyje, jak ten rok jest ładny! Wszystkiego przybywa, jak na łacie łąta.

WYMIANA PIECA

„W starym piecu diabeł pali”, Tak się starszy człowiek chwalił. A obecnie będzie wolał Nowy piec, no i... anioła?

RADNI ZAPRACOWANI

Nie ma w radzie radnych szeregowych, Każdy do funkcji różnych gotowy, A do zrobienia jest jeszcze wiele, Może ich wszystkich ustawić w szereg, Czy to społeczna praca, czy łowy?

REMONTY BEZ KOŃCA

Nie dokończono ulic w centrum, Co powoduje moc zamętów. Władze i wykonawcy mili Chcą, byśmy się przyzwyczaili?

DOBRE WIADOMOŚCI

Pod Trójką powstał mobilny punkt pobrań, To jest w pandemii informacja dobra. Inna wiadomość zabrzmiaby lepiej, Gdyby się ludzie garnęli do szczepień.

JANINA KAMILEWICZ

CIĘCIA. RODZICE
PROTESTUJĄ

Rzecznik Praw Obywatelskich stanął w obronie uczniów, między innymi ze Świerklańca, Miasteczka Śląskiego i Tarnowskich Gór, uczących się niemieckiego jako języka mniejszości. Protestują także rodzice dzieci.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Rodzice na portalu petycjeonline.com zorganizowali zbiórkę podpisów przeciwko decyzji parlamentu RP o zmniejszeniu wydatków na edukację w zakresie języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego w budżecie na 2022 rok. Intencją posłów było okrojenie środków dla mniejszości niemieckiej, ale Kaszubi obawiają się, czy zmiany nie dotkną także ich. Subwencja na nauczanie języka niemieckiego ma być mniejsza niemal o 40 mln zł. Kwota ta ma zostać przeznaczona na wsparcie nauczania języka polskiego w Niemczech. – Postawiony w Sejmie przez ministra edukacji i nauki Przemysław Czarnka zarzut, jakoby Niemcy nie przeznaczali „ani jednego euro” na naukę języka polskiego, jest niesłuszny – reaguje Ambasada Niemiec w Polsce. Czy Niemcy zapewniają mniejszości polskiej nauczanie języka polskiego, na odpowiednim poziomie? Przedstawiciele rządów przeliczają się sprzecznymi informacjami.

Jednak, jak podkreśla Rzecznik Praw Obywatelskich, nie może zgodzić się na pogorszenie sytuacji jakiejś mniejszości narodowej, którą chroni Konstytucja RP i zobowiązania międzynarodowe Polski co do poszanowania języków mniejszości.

W jakim stopniu ograniczenie subwencji na naukę niemieckiego dla mniejszości dotyczy powiatu tarnogórskiego? – Tylko w przedszkolu i w szkole w Świerklańcu jest to 49 dzieci. W Nakle jest ich jeszcze więcej – mówi Krzysztof Szendzielorz, rodzic dziecka, które korzysta z takich lekcji. Takie zajęcia prowadzone są także w szkołach w Tarnowskich Górach.

W tej chwili zmiany zaproponowane przez Sejm trafiły do Senatu. Co będzie, jeżeli ostatecznie polski parlament je zatwierdzi?

– Aktualnie w przedszkolach dzieci uczą się niemieckiego 6 razy w tygodniu po 30 minut. W szkole podstawowej 3 razy po 45 minut. Rodzice nic za to nie płacą. To jest ogromne wsparcie w rozwoju dwujęzyczności dzieci, co da im w przyszłości też lepsze szanse zawodowe. Jeśli polskie władze obetną pieniądze, to scenariusz jest kilka:

zawieszenie zajęć, drastyczne ograniczenie godzin lekcyjnych, organizacja lekcji dla dzieci z wielu szkół w jednej placówce, co będzie oznaczało dojazdy – mówi Krzysztof Szendzielorz.

Na razie rodzice prowadzą zbiórkę podpisów na portalu petycjeonline.com. Liczą na to, że obcięcie subwencji na naukę języka mniejszości nie zostanie ostatecznie przyjęte przez polski parlament. Natomiast jeżeli zostanie, na pewno będzie o tym głośno w Europie. „Polska ratyfikowała międzynarodowe regulacje Rady Europy. Na podstawie Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych oraz Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych Niemcy w Polsce jako autochtoniczna mniejszość narodowa (podobnie jak inne mniejszości narodowe) mają prawo do tego niezbędnego wsparcia. Łamanie przez Polskę ratyfikowanego prawa Rady Europy musi stać się przedmiotem dyskusji w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy i we właściwych komisjach” – napisano na stronie internetowej Ambasady Niemiec w Polsce.

PRZYGODY STARKI MARIKI PIŠE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



LANŚ NA AMBULANS. TE SAME KARETKI PRZEKAZANE POGOTOWIU DWA RAZY

Posłanka PiS Barbara Dziuk chwaliła się 3 stycznia przekazaniem ambulansów stacjom pogotowia. Dokładnie te same karetki przekazano oficjalnie w grudniu, w Katowicach.

ALICJA JURASZ

Chodzi o ambulanse, które zasilą flotę Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach. Kosztowały 4,5 mln zł. Zakup sfinansowało Ministerstwo Zdrowia dzięki pieniądzą z Unii Europejskiej (3,5 mln zł) oraz Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe (1 mln zł). Nowe ambulanse trafiają do stacji pogotowia w: Zabrze (2 karetki), Radzionkowie, Katowicach, Pszczynie, Chorzowie i Mikołowie.

Ambulanse zostały zakupione z pełnym wypo-

sażeniem medycznym. Posiadają kardiomonitor, respirator, pompę infuzyjną, urządzenie do kompresji klatki piersiowej, krzesło kardiologiczne, drukarkę, system do transportu małych dzieci, nosze, deskę ortopedyczną, nosze podbierakowe itp. Respirator jest jednym z najnowocześniejszych urządzeń tego typu. „Dzisiaj mam przyjemność uczestniczyć w przekazaniu ambulansów” – napisała 3 stycznia posłanka Barbara Dziuk.

To już kolejne przekazanie tych samych karetek. 20 grudnia w Katowicach



Przekazanie karetek w grudniu...

FOT. ARCHIWUM UM WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO/TOMASZ ŻAK

oficjalnie przekazano 7 ambulansów do WPR. W uroczystości wzięli wtedy udział marszałek Jakub Chelstowski, wicemarszałek Wojciech

Kaluża, członek zarządu województwa Izabela Domogała oraz radni sejmiku. Karetka do stacji w Radzionkowie trafiła kilka dni później.



...a w styczniu przekazuje je posłanka Dziuk

FOT. ARCHIWUM B. DZIUK

Karczma Koszvice na prestiżowej liście



Na miejscu 15. prestiżowej listy, pomiędzy Trattorią Sergio Grozzi z Florencji i Zeughauskeller z Zurychu, znalazła się Karczma Koszvice

Przewodnik gastronomiczny Taste Atlas ogłosił listę najlepszych na świecie w 2021 r. restauracji i barów z tradycyjnym jedzeniem.

O pozycji decydują klienci. Jak widać, z Karczmy Koszvice byli wyjątkowo zadowoleni. Restauracja zajęła 15. miejsce. Restaurację prowadzi Mateusz Wrzyciel, absolwent Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Tarnowskich Górach.

Taste Atlas to światowy przewodnik po tradycyjnych potrawach, lokalnych produktach i restauracjach

pielegnujących miejscowe tradycje kulinarne. Na interaktywnej mapie można znaleźć prawie 10 000 potraw, napojów i produktów, a także 9 000 restauracji.

Taste Atlas ogłasza na koniec roku listę najlepszych oryginalnych dań, najlepszych tradycyjnych restauracji i barów oraz najlepszych kuchni świata. Na liście 100 najlepszych restauracji 2021 znalazły się tylko dwa miejsca z Polski. Na 66. pozycji jest krakowska restauracja Pod Aniołami.

Na miejscu 15., pomiędzy Trattorią Sergio Grozzi z Flo-

rencji i Zeughauskeller z Zurychu znalazła się Karczma Koszvice. Została założona w 1912 r.

„Jesteśmy najstarszą rodziną restauracją w okolicy, z dumą pielęgnujemy naszą tradycję! Od 5 pokoleń serwujemy dla was codziennie obiady, bawimy się z wami na wszelkich imprezach okolicznościowych i zapewniamy wam miejsca noclegowe” – napisał właściciel i szef kuchni Mateusz Wrzyciel.

Jak podaje Taste Atlas, Karczma Koszvice jest znana z... rolad, śląskich klusek i modrej kapusty. (MIR)

Przetarg na budowę bazy treningowej Gwarka ogłoszony

Pod koniec grudnia ogłoszono przetarg na budowę boisk treningowych przy stadionie Gwarka Tarnowskie Góry. Powstanie też m.in. szatnia dla dzieci i młodzieży oraz wybieg dla psów.

Wykonawca powinien zostać wyłoniony w czasie najbliższych tygodni, na realizację inwestycji od podpisania umowy będzie miał 270 dni. To kolejny przetarg. Pierwszy dotyczył wyboru inspektora nadzoru inwestorskiego – osoby, która będzie nadzorować prawidłowy przebieg całej inwestycji.

Przy stadionie Gwarka mają powstać dwa boiska treningowe z oświetleniem, jedno ze sztuczną nawierzchnią. Projekt obejmuje też budowę trybun piłkarskich, zaplecza socjalnego, budynku zaplecza szatni dla dzieci i młodzieży. Rozbudowany zostanie parking, droga dojazdowa, powstanie kolejny wybieg dla psów. Niestety, inwestycja będzie wiązała się z dużą wycinką drzew. Pod topór pójdzie ich prawie 50, w większości są zdrowe.

– Chcemy rozwiązać problemy z infrastrukturą dro-



Gwarek dysponuje dużym stadionem z bieżnią lekkoatletyczną. Boiska treningowe będą jego uzupełnieniem

FOT. ARCHIWUM KLUBU

gową i parkingami. Stadion Gwarka się korkuje, na co skarżą się rodzice dowożący dzieci na treningi. W projekcie przewidziano budowę drogi wewnętrznej i miejsc

cowana na ok. 13 mln zł. Tarnowskie Góry otrzymały w sumie 7,5 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na budowę boisk treningowych TS Gwarek.

O kłopotach Gwarka z zapleczem sportowym mówi się od lat. Jest jedynym klubem w III lidze, który nie miał obiektu do całorocznych treningów. Jest to kłopotliwe nie tylko dla seniorów. Z tego powodu odchodziła utalentowana młodzież, która wybierała zespoły z lepszym zapleczem, o co na Śląsku nie jest trudno.

ALICJA JURASZ

Projekt obejmuje też budowę trybun piłkarskich, zaplecza socjalnego oraz budynku zaplecza szatni dla dzieci i młodzieży.

parkingowych – tłumaczył Marek Porada z TS Gwarek.

Całość inwestycji pod koniec 2020 roku była sza-

ROZSTRZYGAMY PLEBISCYT I GRATULUJEMY NAGRODZONYM



Miejsce I – Ewa Wróbel w imieniu podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Tarnowskich Górach

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

Miesiąc temu nasza redakcja ogłosiła plebiscyt na najładniejsze dekoracje bożonarodzeniowe. Dostaliśmy ponad 100 zdjęć, a w świątecznej zabawie wzięło udział 59 osób. W niedzielę wieczorem zakończyło się głosowanie.

Najwięcej ważnych głosów, bo aż 325, oddano na fotografię nadesłaną przez panią Ewę Wróbel. To szczególna sytuacja, bo pani Ewa wzięła udział w plebiscycie w imieniu podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Tarnowskich Górach i to podopieczni zdobywają nagrodę. Miejsce II zajęła pani Mirella Szymańska, zdobywając 277 głosów. Miejsce III przypadło pani Renacie Łątce – 222 głosy. Do laureatek trafiają nagrody pieniężne ufundowane przez sponsora plebiscytu firmę ERDOL HAUS, producenta domów modułowych z Tarnowskich Gór. Zdobywczyni I miejsca – pani Ewa Wróbel – otrzymuje 500 złotych, pani Mirella Szy-

mańska – 300 zł, a za zajęcie miejsca III pani Renata Łątka otrzymuje 200 zł. Zgodnie z zapowiedzią redakcja Gwarka przyznała również nagrodę specjalną ufundowaną przez Hotel Piwniczna SPA&Conference. Jest to voucher pobytowy wartości 1500 zł na dwie noce w dwuosobowym pokoju z balkonem z widokiem na rzekę Poprad.

Pokój jest wyposażony w dwa pojedyncze łóżka o wymiarach 90×200 cm, które można połączyć w jedno łóżko małżeńskie oraz w łazienkę z prysznicem. Nagroda obejmuje śniadania, obiadowe, nieograniczony dostęp do otwartej strefy HedoniSPA (łaźnie, grotta solna, studnia zanieczyszczeniowa, jacuzzi, prysznic, sauny i baseny: rekreacyjny, solankowy, brodzik dla dzieci), weekendowe noce saunowe z seansami przeprowadzanymi co godzinę, bezpłatny parking oraz internet. Voucher będzie ważny nie dłużej niż przez



Miejsce II – Mirella Szymańska

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE



Miejsce II zajęła Mirella Szymańska

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE



Nagrodę specjalną otrzymuje pani Sabina Błaszczyszyn

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE



Miejsce II – Mirella Szymańska

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

12 miesięcy, z wyłączeniem dat, w których pełne obłożenie hotelu uniemożliwia dokonanie rezerwacji oraz dat, w których obowiązują pakiety pobytowe: długie weekendy, sylwester, święta itp.

Zdecydowaliśmy, że nagroda specjalna trafia do pani Sabiny Błaszczyszyn.

Laureatom serdecznie gratulujemy, a wszystkim osobom dziękujemy za udział w zabawie.

O sposobie odbioru nagród laureaci zostaną poinformowani telefonicznie.

(RED.)



III miejsce – Renata Łątka

FOT. ZDJĘCIE KONKURSOWE

PODATEK OD REKLAMY

Od 1 lipca w Tarnowskich Górach wejdzie w życie nowy podatek. To opłata reklamowa. **Za reklamę np. na płocie lub na budynku w skali roku będzie trzeba zapłacić od kilkuset złotych aż do kilku tysięcy złotych.**

ALICJA JURASZ

Podatek jest przesądzony. Opłatę przegłosowali w październiku ubiegłego roku miejscy radni. Za jej wprowadzeniem było 18 radnych, przeciwko był Mariusz Kupny, od głosu wstrzymali się Aleksandra Król-Skowron i Janusz Śnietka.

Na opłatę reklamową składają się dwie dzienne stawki: stała, niezależna od wielkości reklamy wynosi 2 zł za dzień. Stawka zmienna to kwota

rzędu 0,20 zł za każdy m kw. powierzchni reklamy. Opłata reklamowa obejmuje tablice reklamowe: banery, reklamy naklejane na okna budynków, umieszczane na rusztowaniach, ogrodzeniach czy wyposażeniu placu budowy. Trzeba będzie płacić także za urządzenia reklamowe.

Właściciele m.in. nieruchomości i działek, na których umieszczone są reklamy, muszą złożyć w urzędzie miejskim deklarację na opłatę reklamową do 31 lipca. Potem będzie na to czas do 31 stycznia każdego roku lub do 14

dni po zawieszeniu reklamy. Opłatę będzie można płacić w 4 ratach.

W czasie październikowej sesji naczelnik wydziału podatków Radosław Rajtar tłumaczył, że opłata to kolejny krok, po podjętej w 2020 roku tzw. uchwale krajobrazowej, do uporządkowania przestrzeni publicznej i zachowania ład przestrzennego. Oczekiwali tego sami mieszkańcy. Jesienią 2017 roku przeprowadzono ankietę, w której zebrano ponad 800 odpowiedzi. Z opinii tarnogórzan wynikało, że

problemem jest ilość i jakość reklamy zewnętrznej w zabudowanym centrum miasta oraz przy drogach krajowych, szczególnie w rejonie skrzyżowań.

Wizualny koszmar to przede wszystkim okolice tarnogórskiej obwodnicy – na czele ze skrzyżowaniem z ul. Nakielską w Lasowicach czy z ul. Gliwicką. Wiele banerów ze względu na opłakany stan jest raczej antyreklamą. O niektórych właściciele najwyraźniej zapomnieli. Przykładem mogą być reklamy koncertów czy



Jedno z najbardziej oszpeconych reklamami miejsc – skrzyżowanie ul. Nakielskiej i obwodnicy

FOT. ALICJA JURASZ

wydarzeń kulturalnych, które stały długo po tym, jak się odbyły. Jak kilka lat temu komentowali urzędnicy:

w krajach zachodnich tzw. reklama outdoorowa jest luksusem, na który niewielu może sobie pozwolić.

Podwyżka z pochwałami

Ponad 17 tys. zł plus wysługa lat – tyle wynosi teraz wynagrodzenie burmistrza Kaleta Klaudiusza Kandzi. Rada miejska podniosła je na ostatniej sesji.

We wrześniu Sejm RP przyjął nowe przepisy regulujące m.in. wynagrodzenie samorządowców. Radni mieli możliwość określenia jego wysokości, ale musi ono mieścić się w ustawowych widełkach. Radnym Kalet zaproponowano następujące stawki wynagrodzenia

burmistrza: – wynagrodzenie zasadnicze 10 tys. 250 zł, – dodatek funkcyjny 3 tys. 150 zł, – dodatek specjalny 4 tys. 20 zł.

Ponadto burmistrzowi należy się dodatek za wieloletnią pracę, nagroda jubileuszowa i inne składniki przewidziane w obowiązujących przepisach. Nim doszło do głosowania, stanowisko komisji rady miejskiej przedstawiali ich przewodniczący. Edward Drabik, przewodniczący Komisji Budżetu

i Finansów, powiedział, że burmistrzowi należy się ta podwyżka. – Wszyscy radni byli za maksymalnym uposażeniem dla naszego burmistrza, który naprawdę zasługuje na podniesienie wynagrodzenia – stwierdziła Irena Nowak, przewodnicząca Komisji Oświaty. – Wszyscy członkowie, widząc operatywność burmistrza i szybkie działanie, byli za ustaleniem najwyższej stawki – mówił Kazimierz Złotosz, przewodniczący Komisji Gospodarczej. Gdy jed-

nak doszło do głosowania, okazało się, że nie wszyscy radni poparli podwyżkę. 14 było za, a 1 przeciw. Rozpoczęto już omawianie kolejnego projektu uchwały, gdy Ryszard Sendel zapytał o możliwość reasumpcji głosowania. – Zagłosowałem nie w tym miejscu – powiedział. Jego wniosek o reasumpcję został przyjęty jednogłośnie. Potem kolejny raz głosowano uchwałę w sprawie podwyżki dla burmistrza i tym razem poparło ją wszystkich 15 radnych. (MIR)

Dyrekcja jest na nie

Urzędnicy z Tworoga poprosili Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Katowicach o wydłużenie terminu konsultacji społecznych projektu Planu Urządzania Lasu dla Nadleśnictwa Brynek na lata 2022-2031.

Sprawa jest poważna, gdyż projektowany plan określi m.in. ile drzew i gdzie pójdzie do wycięcia. Społecznicy ostrzegają – wycinki w Nadleśnictwie Brynek mogą wzrosnąć o 63 proc.

Jak pisaliśmy, wyręby będą koncentrowały się w części północnej nadleśnictwa. Tworóg, Brynek, Nowa Wieś Tworowska, Hanusek, Boruszowice, Świnowice, Koty, Krywałd objęte zostaną rębiami zupełnymi. Pod tym ostatnim określeniem kryje się wycięcie wszystkich drzew, z ewentualnym pozostawieniem pojedynczych sztuk lub ich grupy.

Społecznicy szybko się skrzyknęli i zachęcają do wzię-

cia udziału w konsultacjach w sprawie projektu planu, tak by wpłynąć na zmniejszenie skali wycinek drzew. Problem w tym, że konsultacje ogłoszono w fatalnym terminie – od 22 grudnia do 11 stycznia. To czas świąt, nowego roku i święta Trzech Króli.

Urząd Gminy w Tworogu złożył wniosek do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach w sprawie wydłużenia terminu konsultacji społecznych. RDLP jest jednak na nie. W odpowiedzi na wniosek tworoskiego samorządu, podpisanej przez zastępcę dyrektora RDLP w Katowicach Huberta Wiśniewskiego, czytamy, że nie ma takiej możliwości ze względu na terminy wynikające z umowy zawartej z wykonawcą projektu.

Jest jednak ukłon w stronę samorządu. W drodze wyjątku wnioski z Urzędu Gminy w Tworogu, które wpłyną do 4 dni po terminie, też będą rozpatrzone. (ESP)

Orkiestra kamiliańska zaprasza na koncerty świąteczno-noworoczne

W zeszłym roku odbyły się tylko online, w tym będzie okazja wysłuchać ich w kościele. W dwa najbliższe weekendy odbędą się XIII Koncerty Świąteczno-Noworoczne.

Parafialna Kamiliańska Orkiestra Dęta z Tarnowskich Gór zaprasza do kościołów pw. Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Osadzie Jana i pw. Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śląskich.

Koncerty to kontynuacja wieloletniej, pięknej tradycji świętowania bożonarodzeniowego i noworocznego czasu razem z muzyką. – Podsumujemy muzycznie miniony rok. Będą frag-



Koncerty świąteczno-noworoczne Parafialnej Kamiliańskiej Orkiestry Dętej z Tarnowskich Gór mają już swoją tradycję. Ponad 20-minutowego skrótu ostatniego przed pandemią można wysłuchać na kanale Gwarka na YouTube

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

menty koncertu „Pozdrowienia z Rosji”, zapowiemy tegoroczny leitmotiv, czyli... muzykę latynoską, zagramy nową polkę i walc Johanna Straussa, przypomnimy stare przeboje, np. „Oregon” J. de

Haana oraz zaprezentujemy nowości, m.in. „Pie Jesu” A. Webbera. Serdecznie zapraszamy – mówi dyrygent Aleksander König.

Koncerty odbędą się: w sobotę, 15 stycznia o godz.

19 w kościele Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Osadzie Jana oraz w niedzielę, 23 stycznia o godz. 17 w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śl. (MIR)

Oddasz choinkę?

Zakład Gospodarki Komunalnej w Piekarach Śląskich przyjmuje niepotrzebne już świąteczne drzewka. Muszą być w donicach z ziemią.

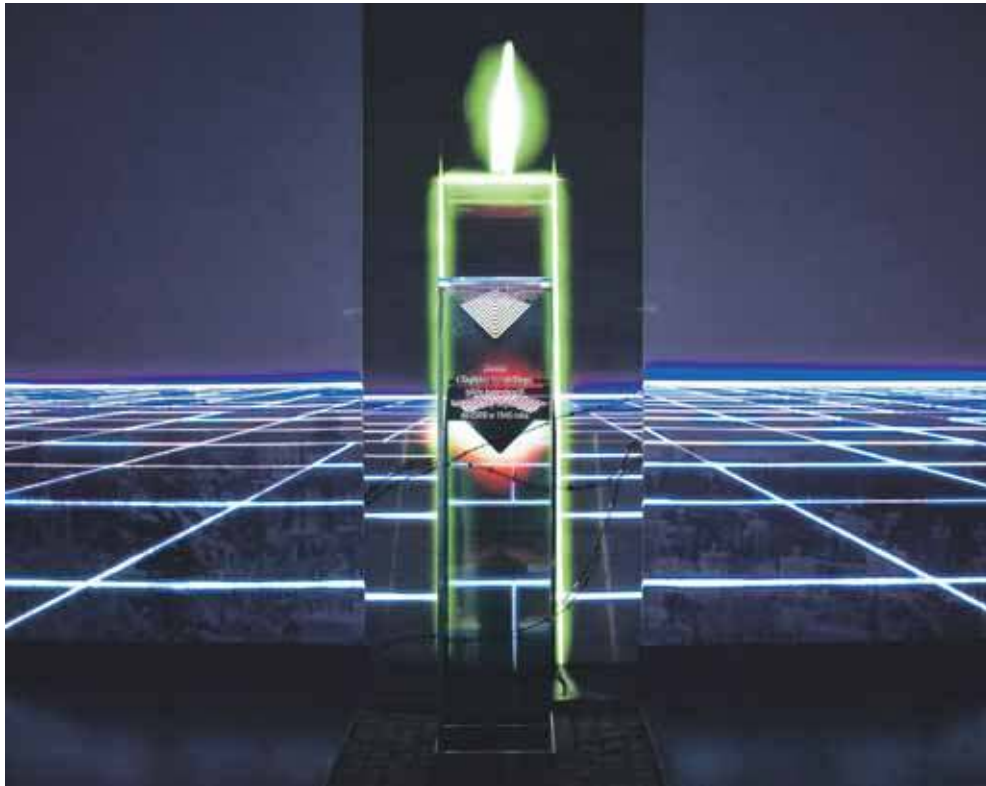
Można je przekazać do PSZOK przy ul. Kotuchy 3, w godz. 7-15 w dni robocze oraz w godz. 8-13 w soboty. Akcja trwa do 17 stycznia.

Przed przewiezieniem choinki do ZGK najlepiej ją zahartować, wystawiając na korytarz lub do garażu. Ważne jest, aby przywożone drzewka były jeszcze zielone, niewysuszone i miały nie więcej niż 170 cm.

Choinki „z odzysku” zostaną posadzone w Piekarach Śląskich. (ESP)

CZARNA KARTA ŚLĄSKIEJ HISTORII

Ludzie wychodzili do pracy i nie wracali. **Jakiegolwiek poszukiwania skazane były na niepowodzenie.** Rozpoczynają się obchody rocznicy Tragedii Górnośląskiej.



Urna z ziemią z zagłębia donieckiego. Życie straciło tam wiele osób wywiezionych do przymusowej pracy z Górnego Śląska

ZDJĘCIA: JACEK TARSKI

JACEK TARSKI

Jeszcze kilka lat temu był to temat nieznan. Oprócz rdzennych mieszkańców Górnego Śląska niewielu wiedziało o tym, że w styczniu 1945 roku, wraz z wkroczeniem na Śląsk Armii Czerwonej, rozpoczął się terror. Nagle, niespodziewanie, zaczęli zniknąć ludzie, przede wszystkim mężczyźni.

Szok dla ludności

Dr Małgorzata Laburda-Lis, koordynator Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w Radzionkowie mówi o szoku, jaki miejscowa ludność przeżyła po wkroczeniu Armii Czerwonej i zetknięciu z cywilizacją rodem ze wschodu. Jednak nikt wówczas nie przypuszczał, że za aktami gwałtu, zwykłej grabieży, przemocy, przyjdzie jeszcze coś.

Początku wywózek Ślązaków, przede wszystkim górników i hutników w głąb ZSRR należy podobno upatrywać w ustaleniach konferencji w Jałcie. To tam Sta-

lin, dyktator ZSRR, otrzymał placet na wojenne reparacje, w tym na pozyskanie robotników z ziem „wyzwolonych” przez Armię Czerwoną. Górny Śląsk był doskonałym miejscem na pozyskanie fachowej siły. Kopalnie, huty, wielkie zakłady przemysłowe zatrudniały wielu fachowców, na których udział w odbudowie ZSRR po wojnie i budowie jej powojennej potęgi, tak liczył Józef Wissarionowicz Stalin.

Znikali ludzie

Mając przygotowany polityczny grunt, sprawy ruszyły z kopyta już na początku lutego 1945 roku. W miastach Górnego Śląska nagle zaczęli zniknąć ludzie. Przede wszystkim mężczyźni. Część z nich zabrano z domów, po prostu przyszło po nich NKWD i zabrano w nieznane, nieraz nie dając nawet możliwości na spakowanie tobołka z potrzebami rzeczami. Inni znikali z ulicy. Dr Małgorzata Laburda-Lis opowiada o przypadkach, kiedy górnicy i hutnicy zatrzymywani byli czy to w drodze do pracy, czy po fajrancie, po wyjściu z fabryki, huty lub kopalni.

Brano ich tak, jak stali, nie dawano możliwości zawiadomienia rodziny, pożegnania, zabrania czegokolwiek.

Wywiezieni trafiali między innymi do Donbasu – Donieckiego Zagłębia Węglowego. Byli zatrudniani w tamtejszych kopalniach, hutach, zakładach przemysłowych. „Zatrudniani” to zresztą nieodpowiednie słowo, byli tak naprawdę niewolnikami, pracującymi za miskę stawy, w warunkach nieporównywalnie gorszych od tych, które znali i poznali podczas pracy na Śląsku.

Dramat Śląska, dramaty rodzin

Wywózki powodowały liczne dramaty rodzin osób wywiezionych. Znane są przypadki osoby uznanej za zmarłą, która w 1950 roku wróciła do kraju. W czasie jej nieobecności żona wywiezionego wyszła ponownie za mąż. Wiele czasu minęło do chwili wyprostowania spraw, ponownego uznania za osobę żyjącą itd.

Inna rzecz, to dalsze losy samych wywiezionych. Wielu z nich powróciło do domów ledwo żywych. Byli



Ślązaków wywożono do ZSRR w bydłych wagonach. Jeden taki wagon stoi przed budynkiem centrum dokumentacji w Radzionkowie

wycieńczeni. Racje żywnościowe w obozach były głodowe. Warunki higieniczne i sanitarne – żadne. Wśród przymusowych robotników szerzyły się choroby. Część z powracających nigdy nie podniosła się ze stanu, do jakiego zostali doprowadzeni przez ciemniźcicieli.

Ci, którzy wrócili i byli zdolni podjąć pracę i zapewnić rodzinom byt, też łatwo nie mieli. Okazało się, że cały okres przymusowego zatrudnienia nie figuruje w ewidencji. Wykreślono im w ten sposób, jakby jako dodatkową uciążliwość, kilka lat z zawodowego życiorysu, nie zaliczając stażu w zakładach w ZSRR do ogólnego stażu pracy. Nie trzeba dodawać, że staż pracy przekłada się i na zarobek, i na późniejszą emeryturę.

Opisanie tragedii

Tragedia Górnośląska po dziś dzień nie jest do końca opisana. Nie wiadomo np., ile pochłonęła ofiar. Nie wiadomo do końca, ile osób wróciło z przymusowego wygnania. Szacuje się, że wywózki mogło nie przeżyć nawet 30 proc. wywiezionych do przymusowej pracy.

Ślązacy trafiali nie tylko do kopalń i hut Donba-

su, choć tam wywieziono ich najwięcej, bo około 80 proc. Inni pracowali w innych częściach ZSRR, w dzisiejszej Gruzji, na Białorusi, nawet nad Oceanem Spokojnym na dalekiej północy.

Trudno szacować, ilu ludzi objętych zostało przymusowymi wywózkami w głąb

Związku Radzieckiego. Dr Laburda-Lis mówi, że stale dopływają do centrum nowe dane. W momencie otwarcia placówki mówiono o około 35 tysiącach osób (luty 2015 r.). Dziś IPN szacuje, że deportowanych mogło być o około 10 tys. osób więcej, a i tak nie jest to liczba ostateczna.



FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Ponad 230 rekonstruktorów z 30 grup rekonstrukcji historycznych weźmie udział w VI już edycji Widowiska Historycznego „Walki o Miechowice”.

Widowisko zaplanowano na 29 stycznia, odbędzie się w Bytomiu – Miechowicach, początek o godzinie 14.

KLEJNOT, KTÓRY PADŁ OFIARĄ BARBARZYŃCÓW

Miał więcej szczęścia niż świątynia w Berlinie, na której był wzorowany i przetrwał. Splądrowany, zbezczeszczony, doprowadzony został do ruiny, ale ostatecznie przetrwał.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Stowarzyszenie Wrazidlok od ubiegłego roku prowadzi rajzy po parku w Świerkłańcu. Jednym z punktów w programie wycieczki jest kościół Dobrego Pasterza.

Świątynia z przylegającym do niej mauzoleum została wybudowana przez Donnersmarcków. Urokliwa budowla cieszyła właścicieli i mieszkańców w Świerkłańcu ewangelików do początku 1945 r. Kres świetności przyniosło nadejście Armii Czerwonej.

„Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Świerkłańca obiekt został splądrowany. Opowieści ludowe głoszą, że zmumifikowane zwłoki jaśnie państwa zostały wydobyte z mauzoleum i rozstrzelane przy pałacowej bramie” – podano w folderze przygotowanym przez stowarzyszenie Wrazidlok.

W innych źródłach można znaleźć informację, że za splądrowaniem i zbezczeszczeniem kościoła i mauzoleum stoja szabrownicy. Położone na uboczu w parku, miały być łatwym łupem. Gdy front przetoczył się przez tę część Górnego Śląska, szabrownicy wdarli się do kaplicy grobowej. W poszukiwaniu kosztowności wyrzucili z trumien i sprofanowali szczątki księcia Gwidona i jego drugiej żony Katii.

Ruina do wyburzenia

„Kolejne lata pełne były niepomaganego barbarzyństwa. Obiekt stopniowo niszczał, w ciągu kilku lat z dachu zniknęły blachy, co doprowadziło do jego zawalenia” – podaje Wrazidlok.

Pojawiła się groźba rozbiórki. O przekazanie kościoła zabiegała od 1947 r. parafia Chrystusa Króla w Świerkłańcu. Udało się po 10 latach, ale na krótko. Dwa lata później, gdy już rozpoczęto remont, władze państwowe zmieniły zdanie i parafia straciła

świątynię w parku. Jak podaje ks. Kazimierz Tomasiak, kościółek z mauzoleum miał być przebudowany na... kompleks basenów kąpielowych. Na szczęście tych planów nie zrealizowano. Jednak cenny obiekt sakralny dalej popadał w ruinę. Tak było aż do lat 80. XX wieku.

14 maja 1982 r. decyzją wojewody katowickiego kościół parkowy został formalnie przekazany na własność parafii w Świerkłańcu.

„Solidarność górników połączona z niezwykłą ofiarnością, pracowitością, samozaparciem i fachowością parafian sprawiła, że po rozpoczętym w lipcu 1982 roku odgruzowywaniu obiektu i przeprowadzonym remoncie, od roku 1983 kościół służy odpoczywającym w świerkłańskim parku i parafianom” – czytamy na stronie internetowej świerkłańskiej parafii.



Stowarzyszenie Wrazidlok zaprasza na oprowadzanie po Pałacu Kawalera w Świerkłańcu, które odbywa się w każdą sobotę o 15. Natomiast w niedzielę odbywa się Rajza po Świerkłańskim parku. Zbiórka przy bramie o godz. 12.

W lecie 1983 r. odnowiona świątynia została ponownie poświęcona, tym razem przez bp. katowickiego Herberta Bednorza, który nadał jej imię Dobrego Pasterza. Stało się tak, choć parafianie zabiegali, aby patronką była Matka Boska Częstochowska.

Do sprawy patrona wrócił po blisko 20 latach ordynariusz gliwicki. Bp Jan Wierzyński postanowił, że: „1. zabytkowy kościół w parku będzie, zgodnie z intencją śp. biskupa katowickiego Herberta Bednorza, wyrażoną w czasie jego poświęcenia 28 sierpnia 1983 r., pod wezwaniem Dobrego Pasterza, 2. patronką

miejsca pozostaje Matka Boska Częstochowska” – napisał ks. dr Herbert Jezierski w swojej książce „Kościoły i parafie rzymskokatolickie na ziemi tarnogórskiej”.

Mój klejnot

Kościół w świerkłańskim parku został wybudowany na wzór świątyni przy pałacu Monbijou (z franc. „Mój klejnot”) w Berlinie. Wzniesiono go w stylu neogotyckim w latach 1896-1897, a wkrótce potem dobudowano kaplicę grobową na planie krzyża greckiego. Z kościołem połączył ją otwarty krużganek. Autorem projektu był architekt i nauczyciel akademicki Julius Carl Raschdorff.

Świątynia pełniła funkcję kościoła pałacowego, ale była również dostępna dla ewangelików mieszkających w Świerkłańcu. Z tego też powodu wybudowano ją tak daleko od pałacu, na skraju parku blisko drogi. Z jednej strony była dostępna dla wiernych, z drugiej uczestnicy nabożeństw nie naruszali prywatności właściciela rezydencji. Książęca rodzina miała też osobne wejście do kościoła, poprzedzone zadaszonym podjazdem.

„Wspaniała plakieta Baranka Paschalnego nad wejściem głównym, figura anioła zdobiąca wieżę czy płaskorzeźba wewnątrz mauzoleum „Złożenie do grobu” przyciągają uwagę zwiedzających. Gargulce, kute ogrodzenie czy krużganek to kolejne elementy przykuwające wzrok wiernych, spacerowiczów i turystów. Warto porównać dwie posiadłości Hencklów – usytuowaną w Nakle i tę w Świerkłańcu. Nakielski pałac wyposażony jest w kaplicę, a w najbliższym sąsiedztwie usytuowany jest okazały kościół. Świerkłański kościółek stoi zaś na uboczu, z dala od pysznego pałacu. Analizując zdobienia, sztukaterie, freski świerkłańskiej siedziby rodu, widać brak



Książęca rodzina miała osobne wejście do kościoła, poprzedzone zadaszonym podjazdem

ZDJEŃCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Świątynia z przylegającym do niej mauzoleum została wybudowana przez Donnersmarcków. Urokliwa budowla cieszyła właścicieli i mieszkających w Świerkłańcu ewangelików do początku 1945 r.

symboliki religijnej, które miejsce zajęły motywy mitologiczne. Świadczyć to może o różnej temperaturze żarliwości religijnej katolickich i protestanckich członków rodu” – czytamy w folderze przygotowanym przez stowarzyszenie Wrazidlok.

Natomiast po kościele w kompleksie pałacowym Monbijou pozostały ryciny i wspomnienia. Najpierw został zniszczony podczas nalotu alianckiego. Po kilkunastu latach ruina, decyzją władz NRD, została przeznaczona do rozbiórki.



Figura anioła zdobiąca dach mauzoleum

PAŁAC W KAMIEŃCU. TAK WYGLĄDA Z LOTU PTAKA

Pałac w Kamieńcu znajduje się na wzniesieniu nad Dramą. Obecny wygląd zyskał w 1910 roku, ale jego historia jest znacznie dłuższa.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Nim wybudowano pałac w Kamieńcu, na tym wzniesieniu istniał zamek. Pierwsze, drewniane umocnienia mieli wybudować templariusze. Hipotezę na temat działalności Zakonu Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona w tej części Górnego Śląska wysnuł ks. Walenty Hoscheck, dziewiętnastowieczny proboszcz parafii w Tworogu i Wiśniczach. To przybyli z Moraw templariusze mieli wybudować w pierwszej połowie XIII wieku kościół pw. św. Bartłomieja w Szobiszowicach, dzisiejszej dzielnicy Gliwic. Rycerze mieli też przyczynić się do powstania kaplic i kościołów mających charakter miejsc obwarowanych w kilku pobliskich miejscowościach, m.in. w Karchowicach i Kamieńcu, które obecnie są sołectwami Zbrostawic. Tyle rozpalać wyobraźnię legendy, bo niezbitych dowodów potwierdzających hipotezę



Pałac w Kamieńcu znajduje się na wzniesieniu nad Dramą. Wcześniej stał tutaj zamek

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ks. Hoschecka póki co nie znaleziono.

W tej chwili wiadomo, że najstarsza część założenia na wzniesieniu nad Dramą to stojąca w sąsiedztwie pałacu Mysia Wieża. Jeszcze niedawno sądzono, że jest to XIX-wieczna romantyczna ruina. Historia budowli jest jednak o kilka wieków dłuższa. Podczas prac adaptacyjnych natrafiono w wieżę na ciekawe znalezisko. Na

pierwszym piętrze przypadkiem wywróciła się ścianka z cegieł i okazało się, że krywa niszę w grubym murze. Wejście było wysokie na 170 cm, a szerokie na 54. W głębi znajdowało się siedzisko z resztkami deski i otworem pośrodku. Prowadzący w dół kanał był na końcu zamurowany, dlatego na zewnątrz nie było widać wylotu.

Sprawą zainteresowali się archeolodzy. Między innymi



Najstarsza część założenia to widoczna z prawej strony Mysia Wieża. Jeszcze niedawno sądzono, że jest to wzniesiona w XIX wieku romantyczna ruina. Historia budowli jest jednak o kilka wieków dłuższa

na podstawie badań dendrochronologicznych deski klozetowej ustalono, że najstarsza część wieży pochodzi z XV wieku.

Natomiast pałac został wybudowany na początku wieku XVIII, przebudowany w latach 1872-1873, a obecny wygląd nadano mu w 1910 r. W narożnikach pojawiły się wtedy wieże, powstała też kaplica Narodzenia Bożego.

Obecnie znajduje się tutaj ośrodek leczniczo-rehabilitacyjny dla dzieci „Pałac Kamieniec” i nie ma możliwości zwiedzania zabytku.



Na początku wieku XVIII ówczesny właściciel Kamieńca Martin Scholtz von Löwenckron wybudował barokowy pałac. Obecny wygląd nadano mu w 1910 r. W narożnikach pojawiły się wtedy wieże, powstała też kaplica Narodzenia Bożego

Świerklaniec: dochody 93 mln zł, wydatki 122 mln zł

Gmina Świerklaniec ma budżet na 2022 rok. Dochody będą rzędu 93 mln zł, wydatki – 122 mln zł. Deficyt ma zostać pokryty m.in. ze sprzedaży papierów wartościowych wyemitowanych przez gminę.

Najważniejszą i największą inwestycją realizowaną w tym roku będzie budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej. W budżecie zaplanowano na ten cel rekordowe 57 mln zł. W planach jest także termomodernizacja urzędu gminy w Świerkłańcu (447 tys. zł) i przebudowa

OSP w Świerkłańcu (350 tys. zł). Będą też pieniądze na drogi i chodniki. Wzdłuż drogi wojewódzkiej 911 ma powstać chodnik, który połączy Orzech z Piekarami Śląskimi (127 tys. zł). Zabezpieczono środki na dokumentację projektową budowy ul. Damrota w Świerkłańcu (73 tys. zł) i ul. Frezji w Nakle Śląskim (40 tys. zł). W Nakle Śląskim ma też powstać skwer w rejonie skrzyżowania ul. Głównej i Szkolnej (60 tys. zł).

Łączna wysokość dochodów gminy wyniesie ponad 93 miliony złotych. Z tego ponad 60 milionów złotych

to dochody bieżące, czyli m.in. subwencja oświatowa (14,3 mln zł), wpływy z podatku od nieruchomości oraz innych podatków i opłat lokalnych (13 mln zł), udział w podatkach PIT i CIT (21 mln zł) oraz dotacje z budżetu państwa (11 mln zł). Blisko 33 miliony złotych wyniosą dochody majątkowe gminy.

Z kolei wydatki sięgną 122 mln zł. Inwestycje mają kosztować 27 mln zł, niewiele mniej oświata – 25 mln zł. Na infrastrukturę sanitarną, transport, łączność (m.in. budowa kanalizacji w gmi-

nie, lokalny transport zbiorowy, utrzymanie i modernizacja dróg) zaplanowano 61 mln zł. Wydatki na administrację wniosą 11,6 mln zł. Do tego opieka społeczna (12 mln zł), gospodarka komunalna (czystość, utrzymanie zieleni, ochrona powietrza, oświetlenie ulic, placów i dróg 6,2 mln zł). Na sport, kulturę i turystykę gmina planuje wydać 1,5 mln zł.

Planowany deficyt (z przeznaczeniem na budowę kanalizacji) ma wynieść prawie 30 mln zł. Ma być sfinansowany z pożyczek w Narodowym Funduszu Ochrony



W ubiegłym roku w Świerkłańcu podpisano umowę na budowę kanalizacji

FOT. ARCHIWUM GMINY

Środowiska i Gospodarki Wodnej (11,1 mln zł), sprzedaż papierów wartościowych wyemitowanych przez

gminę (9,9 mln zł), wolnych środków w budżecie (8 mln zł).

ALICJA JURASZ

Arcybiskup podarował wyjątkowy zegarek

Na lotnisku w Pyrzowicach, w łączniku między terminalami B i C, znajduje się gablota z historyczną pamiątką: zegarem należącym do Wojciecha Korfanteo.

Zegarek marki Glashütte przekazał lotnisku arcybiskup Wiktor Skworec, metropolita katowicki. W sierpniu 1989 roku, z okazji 50-tej rocznicy śmierci Korfanteo, do Katowic ze Stanów Zjednoczonych przyleciały jego dwie córki: Halżka Kozłowska i Maria Ulman. Złożyły wizytę ówczesnemu arcybiskupowi katowickiemu Damianowi Zimoniowi i wręczyły mu złoty zegarek ojca. Potem zegarek został przekazany na ręce arcybiskupa Skworca.



Gablota znajduje się w pobliżu tablicy pamiątkowej z wizerunkiem Wojciecha Korfanteo, w łączniku między terminalami

FOT. ARCHIWUM UM WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Uroczyste odsłonięcie gabloty odbyło się 30 grudnia. W wydarzeniu uczestniczyli: marszałek województwa Jakub Chelstowski, wicemarszałek Wojciech Kałuża, ar-

cybiskup Wiktor Skworec oraz Artur Tomasiak, prezes zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A.

Od 24 czerwca 2021 r. Katowice Airport nosi imię Woj-

ciecha Korfanteo. Gościem specjalnym czerwcowych uroczystości na lotnisku w Pyrzowicach był prezydent Andrzej Duda.

(A)

Podróże w czasach pandemii

17 stycznia Tarnogórskie Centrum Kultury rozpoczęło nabór na kolejną edycję „Slajdowiska.TG”, będącego częścią Tarnogórskich Dni Kultury Podróżniczej.

Temat przewodni to podróże w czasach pandemii. Zgłoszenia przyjmowane są do 7 lutego, w formie papierowej (TCK) lub elektronicz-

nej (b.kompala@tck.net.pl). Kilka dni później zostanie ogłoszona lista zakwalifikowanych uczestników. Natomiast publiczność będzie mogła zobaczyć slajdy 20 lutego.

Uczestnicy slajdowiska muszą mieć minimum 16 lat. Prezentacje mogą zawierać zdjęcia i filmiki.

(ESP)

Kto chce stypendium?

Do 28 lutego w Radzionkowie można składać wnioski o przyznawanie nagród za wysokie wyniki sportowe.

Nagrody przyznawane są za wyniki sportowe osiągnięte w 2021 roku. Mogą się o nie starać zawodnicy z Radzionkowa, którzy osiągnęli wysokie wyniki indywidualnie

lub zespołowo w turniejach krajowych lub międzynarodowych rozgrywanych w dyscyplinach sportowych olimpijskich lub paraolimpijskich.

Dodatkowe informacje można uzyskać w referacie promocji miasta (II piętro, pokój 19), tel. 32-388-71-45.

(ESP)

Tarnowskie Góry na starych fotografiach

Tym razem Mariusz Gąsior z sekcji historycznej Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej wyszukał dla nas fotografię przedstawiającą nieznanego z imienia śląskiego dziennikarza podczas wizyty w podziemiach kopalni w Tarnowskich Górach.

Zdjęcie wykonano prawdopodobnie w okolicy szybu „Staszic”/„Adolph”, który znajduje się na terenie Stacji Wodociągowej „Staszic”. Autorem fotografii jest Czesław Datka, znany śląski fotograf.

Zdjęcie wykonał podczas wizyty dziennikarzy w podziemiach tarnogórskich w listopadzie 1936 r. Reportażystów zaprosił burmistrz Tarnowskich Gór Fryderyk Antes, który chciał w ten sposób rozreklamować powstającą wtedy podziemną trasę turystyczną w tzw. kopalni pokazowej „Bolesław Śmiały”. Dziennikarzom towarzyszył szereg znanych tarnogórzan np. sztygar Karol Dewor, profesor Józef Piernikarczyk czy Alfons Kopia, pierwszy przewodniczący zarządu Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej – mówi Mariusz Gąsior.

Dodaje, że w latach 1935-1939, gdy kopalnia turystyczna działała, zwiedziło ją około 5000 turystów. Wejście było w szybie „Staszic”.

– Warto przy okazji wspomnieć postać Czesława Datki, wybitnego fotografa prasowego, pracującego w tym zawodzie w okresie międzywojennym. Z tego czasu zachowały się m.in. jego fotografie z pogrzebu Wojciecha Korfanteo, których wykonał kilkadziesiąt. W 1939 r. ewakuował się przez Rumunię do Francji, a po jej upadku udało mu się dostać do Wielkiej Brytanii, gdzie pracował jako oficjalny fotograf przy Polskich Siłach Zbrojnych na

Zachodzie – zauważa przedstawiciel SMZT.

Zarówno w Rumunii, jak też we Francji i Wielkiej Brytanii Czesław Datka dokumentował życie polskich uchodźców i żołnierzy. Fotografował generała Władysława Sikorskiego i polski rząd na uchodźstwie, pancerniaków generała Stanisława Maczka i wielu innych. W 1946 r. wrócił do Katowic, gdzie pracował w redakcji „Dziennika Zachodniego”.

(OPR. ESP)



Śląski dziennikarz w podziemiach kopalni w Tarnowskich Górach w 1936 r. Fot. Czesław Datka

FOT. ARCHIWUM SMZT

Halina Mlynkova zaśpiewa najpiękniejsze polskie kolędy



W niedzielę, 23 stycznia w kościele pw. Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach na Osadzie Jana odbędzie się koncert gwiazdy polskiej sceny muzycznej Haliny Mlynkovej. Wokalistka zaśpiewa najpiękniejsze polskie kolędy. Początek o godz. 19.

Wstęp na koncert jest darmowy, natomiast w tym dniu będzie prowadzona

kwesta na pomoc rodzinom w Syrii.

– W czasie koncertu jak również podczas każdej mszy świętej w tym dniu, w naszej parafii będziemy gościć pochodzącą z Syrii młodzież, studiującą w Polsce. Studenci opowiedzą o aktualnej sytuacji rodzin syryjskich – mówi Łukasz Robak, prezes Caritas Parafii Matki Bożej Uzdrawienie

Chorych w Tarnowskich Górach.

Aby wejść na koncert trzeba posiadać darmową wejściówkę, którą będzie można otrzymać od 12 stycznia w kancelarii parafialnej. Taki wymóg wynika z ograniczeń pandemicznych.

23 stycznia po każdej mszy św. i po koncercie wolontariusze Caritas będą zbierać datki na pomoc rodzinom w Syrii. (MIR)

Zamiast orszaku był bieg. Z Radzionkowa do Woźnik z Trzema Królami

Z Trzema Królami z Radzionkowa do Woźnik. Biegacze i kolarze z grup Cidry Lotajom oraz O co biega w Kaletach 6 stycznia spędzili aktywnie.

Wydarzenie rozpoczęło się wcześniej rano, o godz. 7.30

pod kościołem św. Wojciecha w Radzionkowie. Po błogosławieństwie uczestnicy wyruszyli w trasę do Woźnik. Niektórzy biegli, inni wybrali rower. Po drodze zostali ciepło i serdecznie ugośczeni przez gospodarzy w leśniczówce Pod Trzema Dębami.

Na rynku w Woźnikach grupa zameldowała się przed godz. 11. Tam powitała ich zastępczyni burmistrza Beata Bacior, radni: Robert Bęczkowski, Bar-

łomiej Pliczko, Piotr Ciba oraz proboszcz parafii św. Katarzyny ks. Roman Pilorz. Uczestnicy wzięli udział w mszy świętej. Potem było wspólne, pamiątkowe zdjęcie i biesiada w karczmie. (A)



Trasę z Radzionkowa do Woźnik można było pokonać na dwa sposoby. Jedni ją przebiegli...

ZDJĘCIA: ARCHIWUM CIDRY LOTAJOM



...część uczestników wybrała rower. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ARCHIWUM CIDRY LOTAJOM

Czekamy na to jak na zbawienie!

30 grudnia uchwalono budżet Radzionkowa na 2022 rok. – Jest wyjątkowo nieprzewidywalny – powiedział na sesji rady miasta burmistrz Gabriel Tobor.

– Ten budżet jest obciążony dużym ryzykiem. Po stronie dochodów bieżących jest jedna wielka niewiadoma –

mówił burmistrz. Wskazywał, że wciąż nie wiadomo, ile samorząd straci na zmianach podatkowych i nie ma żadnych konkretnych co do ewentualnych rekompensat.

Do tego dochodzą różne podwyżki, np. prądu, gazu, minimalnego wynagrodzenia. – Nieprzewidywalne są

też inwestycje, nie wiemy, na co i ile dostaniemy pieniędzy w ramach Polskiego Ładu – dodał burmistrz.

Wśród zaplanowanych inwestycji są m.in. budowa krytego basenu, przebudowa ul. M. Dąbrowskiej czy przebudowa przejścia dla pieszych przy ul. Szymbały. W sumie na wydatki inwestycyjne

przeznaczono ok. 18,7 mln zł. Deficyt oszacowano na ponad 8,5 mln zł.

Jeżeli chodzi o zewnętrzne inwestycje, to są szanse, że w tym roku rozpocznie się przebudowa linii kolejowej wraz z wiaduktami. – Czekamy na to jak na zbawienie – stwierdził Gabriel Tobor. (ESP)

Rozpoczynasz działalność gospodarczą? Możesz dostać dotację

Inkubator Przedsiębiorczości w Tarnowskich Górach ogłasza II nabór do projektu „Inkubator sukcesu – wsparcie przedsiębiorczości”. Uczestnicy mogą liczyć na bezpłatne szkolenia oraz wsparcie finansowe.

Nabór dokumentów rekrutacyjnych do projektu rozpoczął się w połowie grudnia i potrwa do 19 stycznia. Co można zyskać? W ramach projektu uczestnicy otrzymają wsparcie w postaci szkoleń i pomocy w przygotowaniu biznesplanu. Ponadto 15 uczestników projektu otrzyma dotację w wysokości 23 tysięcy złotych. Przewidziano również wsparcie

pomostowe wynoszące do 3 tys. zł miesięcznie w ciągu pierwszych 12 miesięcy prowadzenia firmy. Ze wsparcia również będzie mogło skorzystać 15 podmiotów.

Dokumenty rekrutacyjne należy składać: za pośrednictwem poczty lub przesyłką kurierską na adres Biura Projektu – Inkubator Przedsiębiorczości, ul. Sienkiewicza 49, 42-600 Tarnowskie Góry.

W przypadku pytań, zalecany jest kontakt z Biurem Projektu Inkubatora Przedsiębiorczości pod numerem 32-393-29-52, e-mail: projekt.inkubator@tarnogorski.pl.

Szczegóły na stronie internetowej inkubatora. (EKA)

Marcelek zмага się z rakiem brzuszka



Pomoc można poprzez zbiórkę prowadzoną na stronie internetowej www.siepomaga.pl/marcel-dymek

FOT. WWW.SIEPOMAGA.PL

Marcelek Dymek jest z Piekarskich. Od roku zмага się z rakiem brzuszka. Przeszedł operację usunięcia nowotworu, lecz... guz odrósł. Polscy lekarze nie dają mu szans.

– W tej chwili dziecko przebywa z mamą w klinice w Barcelonie. Hiszpańscy lekarze podejmą się leczenia – informuje Beata Glombek. – Marcelek przeszedł szereg badań. Rokowania są bardzo dobre. W wyniku badań wyszło, że w trakcie usunięcia guza

uszkodzono mu nerkę, która teraz wraz z odrastającym nowotworem musi być wycięta – dodaje.

Leczenie wyceniono na prawie 2 miliony złotych. „Z całego serca błagamy o pomoc – to nasza ostatnia nadzieja...” – napisali rodzice dziecka.

Pomoc można poprzez zbiórkę prowadzoną na stronie internetowej www.siepomaga.pl/marcel-dymek. Tam też szczegółowo została opisana historia chłopca. (MIR)

ogłoszenie

Wójt Gminy Ożarówce informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Ożarówce w Ożarówicach przy ul. Dworcowej 15 oraz na stronie www.bip.ozarowice.pl został upubliczniony na okres 21 dni, tj. od 11.01.2022 r. do 01.02.2022 r. wykaz nieruchomości gminy Ożarówce przeznaczonych do wydzierżawienia 2022 r.

AGRESJA PACJENTÓW TO CODZIENNOŚĆ RATOWNIKÓW

Uraz głowy, zniszczone okulary i ubranie służbowe – tak zakończyło się dla ratownika medycznego z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach udzielanie pomocy 20-letniemu mężczyźnie. Do zdarzenia doszło 4 stycznia na przystanku autobusowym w Rudzie Śląskiej, ale agresywne zachowania wobec ratowników medycznych zdarzają się wszędzie i to niemal codziennie. Od kilku miesięcy policja szkoli ratowników na zajęciach samoobrony.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Zespół Ratownictwa Medycznego został wezwany przez patrol policji do leżącego na ziemi młodego mężczyzny. 20-latek zażył dopalacze i jak dyspozytorka poinformowała ratowników, „chłopak przewrócił się, wymiotuje i nim wykręca”. Pacjenta załadowano do karetki, a ponieważ miał niekontrolowane odruchy – ratownicy przypięli go pasami. W trakcie mierzenia ciśnienia mężczyzna nagle zerwał się z noszy, wyrwał pasy i zaatakował ratownika. Uderzył go z całej siły w twarz, poszarpał mu ubranie i połamał okulary.

Agresywny 20-latek został przewieziony do szpitala, gdzie lekarz zdecyduje o dal-

szym postępowaniu medycznym, po czym policja podejmie decyzję o ewentualnym zatrzymaniu. Za naruszenie nietykalności funkcjonariusza publicznego napastnikowi grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Jak mówi Iwona Wronka, rzeczniczka prasowa Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach, agresja pacjentów wobec ratowników medycznych to niemal codzienność. Pacjenci, do których są wezwania pogotowia, często są sfrustrowani. – W większości przypadków ratownicy nie zgłaszają przypadków agresji, bo nie mają na to czasu – twierdzi rzeczniczka. Około 40 proc. pacjentów, do których są wezwania ratowników, to osoby pod wpływem alkoholu albo dopalaczy. Ich



W trakcie mierzenia ciśnienia mężczyzna nagle zerwał się z noszy, wyrwał pasy i zaatakował ratownika. Uderzył go z całej siły w twarz, poszarpał mu ubranie i połamał okulary

zachowanie trudno przewidzieć. Pozostali pacjenci często są sfrustrowani, zdenerwowani i agresywni. Ratownicy są dzisiaj na pierwszej linii walki. Obrywają

za cały niewydolny system ochrony zdrowia.

– Jak tłumaczył nam to psychiatra z bytomskiego szpitala, w pandemii, gdy pacjenci nie potrafią się dostać



Pacjent szarpał ratownika

ZDJĘCIA: MATERIAŁY PRASOWE

do lekarza, agresja się nasila. Kiedy przyjeżdża zespół ratownictwa, cała frustracja wylewa się na ratowników – twierdzi Iwona Wronka.

Co ciekawe, od kilku miesięcy Wydział Doboru i Szko-

lenia Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach organizuje dla ratowników medycznych wojewódzkiego pogotowia cykliczne szkolenia. Ratownicy uczą się... samoobrony w ambulansie.

Zebrano dopiero połowę potrzebnej kwoty

Zosia ma 4-lata, mieszka w Tarnowskich Górach. Pisaliśmy o niej kilka tygodni temu. Dziewczyna ma problemy ze zdrowiem, na portalu Siepomaga.pl trwa zbiórka pieniędzy na przeprowadzenie operacji w Wiedniu.

„Nasza córeczka każdego dnia próbuje chodzić, postawić kilka samodzielnych kroczków, jednak każdy wysiłek kończy się upadkiem i płaczem. Mimo to wstaje i z podniesioną głową stara się jeszcze raz! Jest zdeterminowana jak mało kto. Pękają nam serca, bo wiemy, że bez operacji Zosia nie zacznie sama chodzić. Będzie próbowała – to wiemy na pewno. Jednak operacja to jedyna szansa na samodzielność, dlatego prosimy o pomoc!” – piszą rodzice Zosi Kasperek.

Pomóc może operacja, jednak rodzice nie są w stanie sami jej sfinansować. Oprócz wad ortopedycznych dziewczynka choruje także na zaburzenia układu nerwowego oraz wadę genetyczną. „Jest pod stałą opieką wielu specjalistów. Z tego powodu koszty operacji są dla nas nieosiągalne” – tłumaczą.

Celem jest zebranie 60 tys. zł. Na razie odnotowano 800 wpłat na w sumie ponad 30 tys. zł. Szczegóły akcji można znaleźć na Siepomaga.pl. Organizatorem zbiórki jest Fundacja Serca dla Małuszka.

Najprościej można wesprzeć leczenie Zosi wysyłając SMS na numer 72365 i wpisując w treści 0164434. Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,46 zł. (EKA)



Celem zbiórki jest leczenie ortopedyczne w klinice w Wiedniu

FOT. ACHIWIUM PRYWATNE

Na wymaz? Prosimy nie wchodzić do szpitala

– Uprzejmie prosimy, aby osoby ze skierowaniem na wymaz i korzystające z punktu drive-thru znajdującego się przy szpitalu, kierowały się do wjazdu od strony budynku Oddziału Psychiatrii WSP, znajdującego się niemal naprzeciw przystanku autobusowego oraz ul. Śniadeckiego – proszą medycy ze szpitala powiatowego w Tarnowskich

Górach. Apelują też, aby nie wchodzić do szpitala.

Przypominamy, przy „Trójce” pod koniec ubiegłego roku uruchomiono mobilny punkt wymazowy w kierunku SARS-CoV-2. Punkt mieści się w szarym namiocie obok budynku głównego. Osoby, które przyjeżdżają na wymaz samochodem, otrzymują bilet uprawniający do bezpłatnego wjazdu na teren szpitala. (EKA)

reklama

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martula
specjalista urolog, chirurg

- choroby układu moczowego • choroby prostaty
- niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG
- zabiegi operacyjne

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI

Tarnowskie Góry LUXAR-MED
ul. Mickiewicza 23
tel. 32-450-07-87, 695-923-028

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawa „Odbicia. Dary Rudolfa Riedla”, matryce linorytne i prace wykonane w technice własnej, druki, dyplomy, szkice, albumy z podróży do Francji, medal za udział w wystawie „Salon des Artistes du Hurepoix” i inne (do 20.02).

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

11 stycznia, godz. 19 – Podróże ze sztuką: „Blue Train. Granice, które przekraczamy, podróżując pociągami z dziełami artystów...”, prowadzenie: dr Jacek Kurek, 12 zł,
15 stycznia, godz. 14.30 – Gierki rodzinne dla dzieci od 6 lat i ich rodziców: gry planszowe dla całej rodziny („Nogi stonogi”, „Zegar”), 4/5 zł.

Galeria Przytyk: Wystawa malarstwa abstrakcyjnego Anny Kopyer (do 30.01).

Miejskie Kino Olbrzym: 15.01, godz. 15 – „Misiek: ekipa na wakacjach”, godz. 17 – film „Pogromcy duchów: dziedzictwo”; 16.01, godz. 15 – „W 80 dni dookoła świata”, godz. 17 – „Hiszpański romans”.

Bilety: 14/18 zł.

DKF Olbrzym: 13.01, godz. 18 – spotkanie DKF: „Titane”, film Julii Ducournau nagrodzony Złotą Palmą na Festiwalu w Cannes i prelekcja Kai Klimek, 10/12 zł.

► TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451

18 stycznia, godz. 16 – Sensoraki – warsztaty sensoryczno-integracyjne dla dzieci w wieku 5-10 lat, 5 zł.

► Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

16 stycznia, godz. 18 – koncert studentów Akademii Muzycznej

w Katowicach, wstęp 10 zł.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

Galeria Antresola: Wystawa Kewina Lipoka „Sarum Pye”, w roli głównej spersonifikowana ulotka.

Mała Galeria: wystawa prac dzieci z Przedszkola nr 17 „Bajkowe Wzgórze”.

► **Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**
Wystawa obrazów Joanny Furgalińskiej „Mikroświaty. Bloki PRL-owskie w epoce ponowoczesności”.

► GCR Repty, ul. Śniadeckiego 1, sala widowiskowa

13 stycznia, godz. 18.30 – koncert kolędowy chóru Allegro pod dyr. Jacka Pieczyka.

► Kościół pw. MB Królowej Pokoju, ul. Powstańców Śl. 2

16 stycznia, godz. 17 – koncert kolędowy chóru Allegro pod dyr. Jacka Pieczyka.

► Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i MB Fatimskiej w Strzybnicy

16 stycznia, godz. 18.30 – koncert kolędowy z występem Grzegorza Poloczka, wstęp wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino Zacisze: „Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4” – 11 i 17-18.01, godz. 18.30, 20.15, 12.01, godz. 17.30, 19.15, 13.01, godz. 18.45, 20.30; 14-15.01, godz. 19, 20.45, 16.01, godz. 17.45, 19.30; „Misiek: ekipa na wakacjach” – 11.01, godz. 16.30, 12.01, godz. 15.30, 13.01, godz. 16.30; „Sześć roku” – 12.01, godz. 21; „Sing 2” – 15.01, godz. 16, 16.01, godz. 15.

Bilety: seanse 2D – 16/15 zł, seanse 3D – 18/16 zł (+ 4 zł za okulary).

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75

Izba Regionalna: Wystawa „Grafiki Śląsk”, prace Aleksandra Babicha, Anastasii Alfiorovej, Eleny Loktevej, perełki architektury miasta Górnego Śląska (do 9.02).

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

► Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70

14 stycznia, godz. 17 – spotkanie autorskie z pisarzem, dziennikarzem i publicystą Błażem Torąskim.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

Wystawy: grafiki – „Portret podwójny”, Aleksandra Trelka-Budka, Józef Budka; fotografii dokumentalnej „Świadomość kadru”; „Metamorfozy 2022. W stulecie powstań śląskich” Krzysztofa Millera, „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Spotkanie po latach”, „Salonik hrabiego”, Adam Jacek Kozak – malarstwo, Wojciech Weiss – obrazy z kolekcji rodowej.

BYTOM

► Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09

BCKino: do 13.01, godz. 17.30 – „Truflarze”, 15 zł; do 13.01, godz. 19.15 – „Magdalena”, 13 zł; do 13.01, godz. 19.30 – „Lamb”, 15 zł; 14-20.01, godz. 17 – „Licorice Pizza”, 15 zł; 14-20.01, godz. 19.30 – „(Nie)długo i szczęśliwie”, 15 zł; 14-20.01, godz. 19 – „Titane”, 13 zł.

► Muzeum Górnośląskie, ul. Jana III Sobieskiego 2, tel. 32-281-82-94

Wystawa „Pod betlejemską gwiazdą. Betlejki i szopki europejskie” (do 2.02), 6/3 zł.

TCK. „Titane” i prelekcja Kai Klimek

Już w nadchodzący czwartek, 13 stycznia, godz. 18 Tarnogórskie Centrum Kultury zaprasza na projekcję filmu Julii Ducournau nagrodzonego Złotą Palmą na Festiwalu w Cannes pt. „Titane”. Po projekcji organizatorzy zapraszają na prelekcję Kai Klimek znaną między innymi z Weekendowego Magazynu Filmowego, który prowadziła razem z Tomaszem Raczkim.

Alexia morduje bez mrugnięcia okiem, ale gdy w ślad za nią rusza kordon policji, upodabnia się do zaginionego przed laty syna komendanta straży pożarnej. Po drodze zachodzi jednak w ciążę z... samochodem.

Film Julii Ducournau nagrodzony Złotą Palmą na Festiwalu w Cannes zaczyna się od emocjonalnej eksplozji, po której napięcie nieustannie rośnie – aż do ostatniej sekundy tej zdumiewającej, atakującej wszystkie zmysły historii. „Titane” rozsadza ekran, demolując granice gatunków, wlamując się do męskich filmowych fantazji, przebijając balon naszych oczekiwań. Alexia (Agathe Rousselle), posiadaczka tytanowych płytek, złych wspomnień i niezwykle ponęt-



Po filmie odbędzie się prelekcja Kai Klimek

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

nego ciała, które nie ulega korozji, nie pozwala się lubić i nie daje się nie kochać. Jej życie jest jak rajd Paryż-Dakar: rozpaczliwie walczysz o przetrwanie i nigdy nie wiesz, co będzie za zakrętem. Może baśń? Może horror? Melodramat? Feministyczna przypowieść o wewnętrznej przemianie? Choć wydaje się to niemożliwe, w „Titane” spotyka się wyobrażenia Davida Cronenberga, Luca Bessona i Claire Denis. Ducournau bezbłędnie łączy pozornie odległe światy i stylistyki.

Po projekcji odbędzie się prelekcja Kai Klimek – absolwentki dziennikarstwa

i kulturoznawstwa oraz doktorantki Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie przygotowuje pracę na temat remiksu w kulturze popularnej. Prowadzi warszawską Akademię Filmu Dokumentalnego. Na Festiwalu Short Waves w Poznaniu zajmuje się polskimi filmami krótkometrażowymi. Współprowadziła z Tomaszem Raczkim „Weekendowy Magazyn Filmowy” w TVP, obecnie prowadzi Hashtag Warsztat – vloga na YouTube poświęconego popkulturze. Jest też tłumaczką filmów i książek.

Bilety w cenie 10/12 zł. (EKA)

Szopka w Świniowicach



Szopkę w Świniowicach można odwiedzić do 2 lutego. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

Do 2 lutego w Świniowicach można oglądać Świniowicką Betlyjkę. Żywa szopka znajduje się przy kaplicy, tuż przy głównej drodze.

Szopka w Świniowicach, ze względu na iluminacje, najefektniej prezentuje się po zmroku. Można ją odwiedzić w dowolnych godzinach. W żywej szopce są owce, kozy, osły, ptaki i króliki. Uwagę przyciąga towarzyska alpaka. Zwierzęta otaczają Świętą Rodzinę.

Do oglądania szopki zaprasza parafia w Wielowsi i mieszkańcy. Pod koniec 2019 roku przy szopce odbyło się huczne kolędowanie, które przyciągnęło tłumy. Niestety, potem pandemia nie dała okazji do powtórzenia wydarzenia. Niezależnie od tego szopka w Świniowicach cieszy się dużą popularnością i chętnych do odwiedzin nie brakuje.

(AJ)



Alpaka i para osłów są bardzo towarzyskie

Z Lublińca do Kazachstanu i Watykanu. WKB Meta podsumował rok 2021

Rok 2021 dla Wojskowego Klubu Biegacza „META” był kolejnym rokiem pandemicznej stagnacji. Spośród 102 członków klubu, 63 osoby wzięły udział w zawodach. Dosyć udanie, bo 26 razy wygrywali, 26 razy zajmowali drugie miejsca, a 17 razy stawali na najniższym stopniu podium. W kategoriach wiekowych 52 razy zdobywali pułdo.

Nasi klubowicze startowali łącznie w 95 miejscowościach, w tym 17 razy za granicą w 13 krajach, a po raz pierwszy w historii w: Tanzanii, Kazachstanie, Watykanie i San Marino – informuje Zbigniew Rosiński, wiceprezes WKB Meta Lubliniec.

Ogółem były 423 starty, co dało 16 712 km przebiegniętych na zawodach. Najwięcej ma na swoim koncie Dorota Kubisz, bo 2853 km.

W całej tej mnogości i różnorodności startów „Mety” odnotowaliśmy również dużo sukcesów. Tradycyjnie najlepsze wyniki odnotowały w ubiegłym roku nasze panie. Dorota Kubisz i Barbara Czichy solidarnie wywalczyły 5. miejsce w Mi-



Lubliniec-Kokotek. Ubiegłoroczna Setka Komandosa odbyła się w ekstremalnych warunkach

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

strzostwach Polski w biegu 24-godzinny. W Pabianicach w ciągu doby pokonały 174 km i 951 m, zdobywając II klasę sportową. W Mistrzostwach Śląska w czasie o połowę krótszym (12 godz.) zdobyły odpowiednio złoty i srebrny medal – relacjonuje Zbigniew Rosiński.

Brązowy medal wywalczyła w Mistrzostwach Śląska klubowa nestorka Ewa Kasierska. 73-latką swą charakterem i wybieganymi kilometrami zadziwia na ultra dystansach o wiele młodsze rywalki i... rywali, i klubowiczów, bo zaliczyła najwięcej

ze wszystkich startów – 33. Na przeciwnym biegunie, wśród dzieci najaktywniejsza była najmłodsza klubowiczka 4-letnia Pola Rosińska – 6.

Kolejną wyróżniającą się wynikami osoba to Diana Gołek. W Rotterdamie wybiegała II klasę, pokonując dystans maratonu w czasie 3 godz. 4 min i 18 sek. Na Mistrzostwach Polski Weteranów, czyli powyżej 35-lat, zdobyła 3 medale po jednym w każdym kolorze.

Dobłą formę w ostatnim miesiącu – po trzech latach przerwy spowodowanej kontuzją – pokazała najbardziej

utytułowana zawodniczka klubu Karolina Pilarska, odnosząc trzy zwycięstwa w trzech startach, na razie w lokalnych zawodach.

Mężczyźni w tej statystyce wyglądają „błado”. Tomasz Kubisz uzyskał III klasę sportową za wynik w biegu 24-godzinny, a poza trasą w plebiscycie Dziennika Zachodniego na działacza dekady województwa śląskiego drugie miejsce zdobył „ojciec Mety” Zbigniew Rosiński.

WKB Meta zorganizował 21 imprez (w tym jedną w Rumunii), w których wzięło udział 2666 osób. W tej liczbie biegaczy było 26 osób przybyłych z 8 krajów, w tym po raz pierwszy zawodnik z Portugalii.

Do największych sukcesów organizacyjnych zaliczyć możemy tradycyjnie już, nasze trzy sztandarowe imprezy: Bieg Katorżnika, Bieg Przełajowy o Nóż Komandosa oraz Maraton Komandosa, jako czwarta nowy hit - Setka Komandosa, do której zapisy (300 osób) trwały kilka minut – podsumowuje Zbigniew Rosiński. (MIR)

Z TĘCZY DO RAKOWA I ORŁÓW

Kamil Małota, były uczeń szkoły podstawowej w Zendku, został powołany przez Polski Związek Piłki Nożnej do Zimowej Akademii Młodych Orłów. To reprezentacja najlepszych w Polsce piłkarzy z rocznika 2008. Kamil Małota na co dzień uczy się w szkole w Częstochowie i gra w klubie piłkarskim Raków Częstochowa, w drużynie Raków U-14 jako napastnik. Jego poprzednie kluby to Ruch Radzionków, Juventus Academy Piekary Śląskie. Przygodę z piłką nożną rozpoczynał w klubie Tęcza Zendek. (AI)



FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Pieniądze na sport



Skarbek może pochwalić się drużyną grającą w ekstraklasie

FOT. ARCHIWUM KLUBU

18 organizacji działających w Tarnowskich Górach dostanie dofinansowanie na swoją działalność w 2022 roku. Miasto przeznaczyło na ten cel 976 tys. zł.

Najwyższą dotację – 198 tys. zł – otrzyma MKS Skarbek Tarnowskie Góry na rozwój sportu wyczynowego dwóch sekcji – piłki ręcznej oraz tenisa stołowego. Zawodniczki klubu grają obecnie w ekstraklasie, najwyższej lidze tenisa stołowego w kraju. Skarbek to jedyny klub, który dostał dotację dokładnie w takiej wysokości, o jaką wnioskował.

138 tys. zł otrzyma MKS Park Wodny Tarnowskie Góry na szkolenie dzieci i młodzie-

ży, a ponad 100 tys. zł – TKS Karate Tarnowskie Góry na starty zawodników w zawodach rangi regionalnej, krajowej i międzynarodowej. 136 tys. zł trafi do Stowarzyszenia Sanus Vivere na sekcję wspinaczki i brydża sportowego.

Większe dotacje, rzędu 40 tys. zł do 50 tys. zł, otrzymają UKH Ósemka (organizacja szkolenia sportowego dzieci: hokej na trawie, badminton i piłka nożna, udział w rozgrywkach), Koszykarski Klub Sportowy, UKS Unia Strzybnica i TS Gwarek (piłka nożna).

Wśród klubów z dotacjami, ale mniejszymi, znalazły się m.in. zajmujące się piłką nożną, szachami, piłką ręczną. (AI)

CHŁODNO POŻEGNALI STARY ROK



Morsy z Chechła Rodem po raz kolejny pożegnali stary rok zimną kąpielą w południe, 31 grudnia. Część uczestników zadbała o sylwestrowe stroje, był też szampan. Morsować w zalewie Nakło-Chechło można w każdą środę o godz. 19 oraz w niedzielę o godz. 9 i 12. Szczegóły na facebookowym profilu grupy. Morsy z Chechła Rodem co roku wspierają WOŚP. W Barze u Adika jest już puszka, jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, 30 stycznia można spodziewać się morsowania z WOŚP. (AI)

FOT. ARCHIWUM MORSÓW Z CHECHŁA RODEM

Turniej siatkówki

W sobotę 22 stycznia w hali sportowej MOSiR Piekary Śląskie odbędzie się Noworoczny Turniej Siatkówki Mężczyzn o puchar dyrektora MOSiR.

W turnieju mogą zagrać osoby, które ukończyły 16 lat. Limit zgłoszonych drużyn to 8, o udziale decyduje kolejność zapisów. Zgłoszenia drużyn

przyjmowane są do środy, 19 stycznia do godziny 15.30 pod numerem telefonu 32-768-10-10 lub e-mailem: sportpiekary@interia.pl i sportpiekary@mosir.piekary.pl. Organizatorzy proszą o podanie nazwy drużyny oraz danych kontaktowych do przedstawiciela zespołu. Początek turnieju o godz. 14. (AI)

SPORT: TO BYŁ ICH ROK

Subiektywny przegląd sportowych sukcesów, osiągnięć i ciekawostek w 2021 roku.

ALICJA JURASZ



Marta Staszczyszyn z Kamieńca w szachy zaczęła grać jako czterolatka. Okazało się, że ma wrodzony talent. Zdobywa kolejne kategorie szachowe (ostatnio II), wśród ubiegłorocznych sukcesów (a w 2020 roku było ich też niemało) ma tytuł wicemistrzyni Małopolski do lat 7. W szachach klasycznych jest też szóstą najlepszą zawodniczką w Polsce do lat 7, a siódmą – do lat 8. Wygrała VII Otwarte Mistrzostwa Częstochowy dzieci do lat 7. Reprezentuje klub Sokół Zbrostawice

FOT. ARCHIWUM KLUBU



To był olbrzymi sukces tarnogórskiego sportu. W czerwcu Tarnowskie Góry doczekały się pierwszego zespołu w ekstraklasie tenisa stołowego. Awans do najwyższej ligi rozgrywek wywalczyły w barażach młode i utalentowane zawodniczki MKS Skarbek Tarnowskie Góry

FOT. ARCHIWUM KLUBU



Siatkarki SMS Radzionków ogólnopolskie Mistrzostwa w Minisiatkówce im. Marka Kisiela o Puchar Kinder Joy of moving zakończyły w ścisłej krajowej czołówce i jako wicemistrzyni Śląska. Pod koniec roku juniorki młodsze pewnie awansowały do ćwierćfinałów mistrzostw Śląska. Młodziczki znalazły się w gronie dziewięciu najlepszych zespołów na Śląsku. W tym roku można się spodziewać, że zawalczą o kolejne sukcesy

FOT. ARCHIWUM KLUBU



Sztafeta „Tarnowskie Góry płyną przez morze” zakończyła się sukcesem. 14 pływaków MKS Park Wodny Tarnowskie Góry 24 lipca pokonało wpław dystans z Helu do Gdyni. 4 godziny 18 minut i 29 sekund – tyle minęło od startu z plaży głównej na Helu do mety w Babich Dołach w Gdyni

FOT. ARCHIWUM KLUBU



Bartosz Niedbała z Miedzar został wicemistrzem Polski w szachach klasycznych juniorów do lat 18. To nie koniec. W sierpniu, w grupie juniorów do lat 18 Bartek został mistrzem Polski w szachach błyskawicznych. W grudniu zajął III miejsce podczas Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów i Mężczyzn do lat 20 w szachach klasycznych

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE



Ten przejazd był sensacją sierpniowego Moto Show Katowice, który odbył się na lotnisku Muchowiec. Czterolatka Emilka Czernikarz dystans 1/4 mili przejechała na specjalnie skonstruowanym elektrycznym mini-motorze. Stary, spalinowy motocykl został fachowo przerobiony w garażu przez jej tatę na elektryczny. Pojazd nie mógł rozwijać dużych prędkości, żeby dziewczynki nie „poniosło”. Warto dodać, że tata Emilki – Jarosław Czernikarz – tegoroczne zmagania podczas wyścigów motocyklowych zakończył z podwójnym mistrzowskim tytułem w Grand Prix Polski na dystansie 1/4 mili i w wyścigach King of Poland

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE



Katarzyna i Mikołaj Kowalikowie. To zdecydowanie był rok małżeństwa z Tarnowskich Gór, bo sukces goni sukces, co relacjonowaliśmy w „Gwarku” na bieżąco. Przypomnijmy więc kilka osiągnięć: we wrześniu wywalczyli tytuły mistrzów Polski w klasycznym trójboju siłowym. Katarzyna Kowalik zdobyła dwukrotnie mistrzostwo Polski i ustanowiła trzy nowe rekordy kraju podczas Mistrzostw Polski w Wyciskaniu Leżąc Klasycznym i Pucharu Polski w Wyciskaniu Leżąc w Kielcach, a w Katowicach podczas Pucharu Polski w trójboju siłowym klasycznym najpierw pobiła rekordy Polski w wyciskaniu na ławeczce, przysiadzie i martwym ciągu, a potem je jeszcze poprawiała. Mikołaj Kowalik zdobył m.in. tytuł wicemistrza Polski w kategorii kulturystyka open 50 plus. Rok zakończył z hukiem – sięgnął po tytuł mistrza świata w kulturystyce klasycznej open w kategorii wiekowej plus 50 lat

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE



W Wieszowie działa jedyna w województwie śląskim Niemieckojęzyczna Szkoła Piłkarska. Oficjalne otwarcie Miro Deutsche Fußballschule odbyło się we wrześniu. Po kilku miesiącach działania są pierwsze sukcesy. W grudniu młodzi piłkarze brali udział w turnieju o Puchar Przewodniczącego Mniejszości Niemieckiej w Opolu. Młodsza grupa z Wieszowy zajęła I miejsce w swojej grupie wiekowej, starsza – wygrała konkurs na znajomość języka niemieckiego

FOT. ALICJA JURASZ



• transport do 3.5 t
 • kompleksowe przeprowadzki
 • wynajem busów 9 osobowych
 • przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

Szwalnia
w Tarnowskich Górach,
zatrudni szwaczki.
601-417-359

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP
 Gotówka, transport.
 508-44-66-75

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
 (Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341



Zima! Sprawdź płyny



wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
 Tarnowskie Góry
 ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
 ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

NERUCHOMOŚCI

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu WPK, do wynajęcia. 784 474 310

Do wynajęcia mieszkanie po remoncie w Tarnowskich Górach. 662 402 509

MIESZKANIE lub dom kupię - może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, także udziały w każdej nieruchomości kupię, tel. 53 578 72 67

Rolnik kupi grunt rolny w gminie Zbrosławice i okolicach. Tel. 505 500 191

Rolnik kupi grunt rolny w powiecie tarnogórskim. Tel. 505 500 191

Rolnik kupi grunt rolny w gminie Zbrosławice i okolicach. 505 500 191

Rolnik kupi grunt rolny w powiecie tarnogórskim. 505 500 191

Tarnowskie Góry - centrum, ul. Okrzei - mieszkanie do wynajęcia, 47 m kw., 2 pokoje z kuchnią, c.o. miejskie, dodatkowo garaż. 667 588 596

Wynajmę pomieszczenie, 40 m kw., pod działalność gospodarczą od 17 stycznia 2022. Bytom Stolarzowice, ul. Suchogórska 103, tel. 516 536 851

Do wynajęcia mieszkanie, po remoncie, 2 pokoje, I piętro - Osada Jana. 513 404 286

Kawalerka umeblowana. Wyposażona. Śródmieście. Do wynajęcia. Tanio. Bezpieczny parking. 603 912 808

Wynajmę mieszkanie ok. 50 m kw. na poddaszu domu w Tarnowskich Górach, ładne, dobrze wyposażone i umeblowane, samotnej osobie lub bezdzietnej parze. 784 875 287

Sprzedam dom z działką 678 m kw. w centrum Tarnowskich Gór ul. Strzelecka 11. 609 382 113

Do wynajęcia kawalerka umeblowana z centralnym ogrzewaniem w Bytomiu Stolarzowicach. 32 286 77 51

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki, starocie, medale, zegarki, dokumenty, rogi, płyty, pocztówki. 660 482 319

MOTORYZACYJNE

Garaż murowany do wynajęcia, Osada Jana. 607 396 704

MATRYMONIALNE

Poznam pana do 65 lat, spokojnego, uczciwego do stałego związku z poważnymi zamiarami. 789 040 902

Zatrudnię Panią do pracy w kwaciarni w Tarnowskich Górach. Wymagane minimalne doświadczenie. Praca w godzinach stałych, umowa o pracę. Tel. 882-488-865

**USŁUGI TAPICERSKIE
RENOWACJA KRZESŁ,
FOTELI, KANAP, DUŻY
WYBÓR TKANIN.
696-951-402**

**Łazienka kompleksowo,
malowanie, tapetowanie.
Tel. 507-055-024.**

Wytnę za darmo świerk, jodłę, thuje, jałowce w dobrym stanie. Termin od 1.10.2022 r. Tel.882-488-865

Sprzedam 16 płyt stropowych typu S.
 Kontakt. Tel./SMS + 48 575-954-503.
Cena do negocjacji: 9000 zł.
 6 szt.; 4,8 m/1,4 m/0,24 m
 5 szt.; 5,2 m/1,1 m/0,24 m
 3 szt.; 4,8 m/1,2 m/0,24 m
 2 szt.; 4,8 m/1,4 m/0,24 m

Burmistrz Miasta Kalety informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Kalety (bip.kalety.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości obejmujący nieruchomości gminne o nr ewid.: 976/95, o powierzchni 212 m kw., 232/94 o powierzchni 1464 m kw., 234/95 o powierzchni 2984 m kw., 235/94 o powierzchni 1718 m kw., 1172/84 o powierzchni 4121 m kw., położonych w Kaletach przy ul. Paderewskiego, przeznaczonej do użyczenia na okres do 3 lat.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 11 stycznia 2022 r. do dnia 1 lutego 2022 r.

Pracowników budowlanych zatrudnię.
781-007-156

Zatrudnię w GABINECIE STOMATOLOGICZNYM w Tarnowskich Górach asystentkę.
 Praca 3 dni w tygodniu. Tel. 604-936-767 (po 19).

Praca dla spawaczy, forma zatrudnienia - umowa o pracę, stawka 28 zł/h netto. Tel. 32-233-76-28.

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd.
 602-871-305, 515-274-430

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (I piętro) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 11.01.2022 r. do 1.02.2022 r. zostały podane do publicznej wiadomości wykazy gminnych nieruchomości położonych w Tarnowskich Górach przeznaczonych do dzierżawy:

- w rejonie ulicy Oświęcimskiej – działka nr 4868/12,
- przy ulicy Prochowej – działki nr 1382/325, 1383/329, 1384/330,
- przy ulicy Towarowej – działka nr 313/36.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (parter - przy pokoju nr 19) i stronie internetowej bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 11.01.2022 r. do 1.02.2022r. zostaną opublikowane wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

w drodze bezprzetargowej:

- lokal mieszkalny nr 1 położony w budynku przy ul. Piastowskiej 9 w Tarnowskich Górach,
- lokal mieszkalny nr 14 położony w budynku przy ul. Gen. Józefa Bema 16 w Tarnowskich Górach,
- lokal mieszkalny nr 2-3 położony w budynku przy ul. Józefa Cebuli 17A w Tarnowskich Górach;

w drodze przetargu ograniczonego:

- lokal niemieszkalny (piwnica) położony w budynku przy ul. Jana Opolskiego 12 w Tarnowskich Górach.

Pierwszeństwo w nabyciu przysługuje poprzednim właścicielom ww. nieruchomości lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowych nieruchomości, przez osoby którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu - sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl



Podnoszenie do wysokości
21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW,
WIĘŻBY DACHOWEJ, PALET
DO 5t

PODNOŚIMY WYSOKO

Restauracja DANUSIA



Oferujemy organizację:
wesel, komunii i innych
przyjęć okolicznościowych. Noclegi.
Zapraszamy!



Tarnowskie Góry, ul. Szczęść Boże 85,
tel. 603 966 537, 505 597 825
www.restauracjadanusia.pl

Profesjonalizm z natury



Naturalmed

centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

ul. Starotarnowska 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)
www.naturalmedtg.pl

- ✓ Fizykoterapia
- ✓ Masaż leczniczy
- ✓ Neurologiczno-ortopedyczna terapia manualna metodą Cyriaxa
- ✓ Rehabilitacja pourazowa i poszpitalna
- ✓ Terapia obrzęków chłonnych, stany po mastektomii – drenaż limfatyczny
- ✓ Zabiegi chiropraktyki
- ✓ Masaż gorącymi kamieniami
- ✓ Zabiegi falą uderzeniową
- ✓ Konsultacje lekarskie w zakresie ortopedii (dr Piotr Szymik)
- ✓ Zabiegi akupunktury

Trening / Rehabilitacja ruchowa
Michał Żurek
T: +48 603 561 996

Kameralna Sala Treningowa

W Naturalmed rozumiemy, co oznacza indywidualne podejście do klienta i jego potrzeb. Treningi oraz ćwiczenia dobierane są indywidualnie według oczekiwań oraz możliwości, przez magistra fizjoterapii, który świadczy również usługi z zakresu treningu medycznego i treningu personalnego. Dzięki specjalnie dopasowanemu treningowi, w naturalny i w pełni bezpieczny sposób zadbasz o swoją kondycję fizyczną.

Przeprowadzamy treningi terapeutyczne (rehabilitacyjne), ogólnorozwojowe, funkcjonalne, medyczne: wzmacnianie mięśni głębokich, powięziowe, oddechowe itp. „Medycyna pozbawiona terapii ruchowej przypomina często tabletkę przeciwbólową. Przykładem takiego podejścia jest zbyt wczesna interwencja chirurgiczna, bez próby wyprowadzenia pacjenta ruchem. Ruch bowiem jest siłą życiową, która w ogromnym stopniu determinuje zdrowie nasze i naszych podopiecznych. Uwalniając ruch w ciele naszego klienta, nie tylko dotykamy przyczyny wielu problemów mechanicznych, lecz również podnosimy zdrowie psychiczne i odporność na stres.”



W Naturalmed, łącząc aktywność fizyczną, pod okiem fizjoterapeuty, z naturalnymi zabiegami odnowy biologicznej oraz relaksującymi zabiegami medycyny naturalnej, dbasz w komfortowy sposób o swoje zdrowie. Dzięki temu osiągniesz wymarzone efekty w harmonijny, zdrowy sposób. Bez skalpela, ostrykiwania i zgiełku w ogólnodostępnych siłowniach.

- ✓ Endomasaż – Mantis
- ✓ Lipo Laser
- ✓ Masaż misami tybetańskimi
- ✓ Masaż tajski stóp
- ✓ Świecowanie uszu – metoda Indian Hopi
- ✓ Kameralna sala treningowa – trening personalny
- ✓ Trening EMS – Miha Bodytec
- ✓ Rehabilitacja wad postawy u dzieci

Pozostałe zabiegi

T: +48 661 433 742
T: +48 601 480 751